

## PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-jej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Niedzielny wiec niemiecki w Cieplicach urządzony był z całym teatralnym przyborem, towarzyszącym zwyczajnie obchodom narodowych jubileuszów i zwycięstw duchowych lub materialnych. Przechadzając się w niedzielę po ulicach znanego miasteczka kąpielowego, ubranych w nieprzejrzany las choin, powiewających flagami austriackimi i niemieckimi, po pod zaimprovizowanym sklepieniem dziesięciu blisko bram triumfalnych, zdawałoby ci się, że ludzie święcą tutaj pamiątkę jakiejś wielkiej wygranej batalji, która całym stuleciem zapewniła szczęście i potęgę. Ani mowy o tem! To tylko ludność niemiecka Czech, uradowana zdobycami, jakie zapewnia jej świeżo zawarta umowa, wyprawia owacje swoim hetmanom: Plenerowi i Schmeykalowi, którzy zmuszeni są w teatrze kłaniać się z łoża tłumom bijącej frenetyczne oklaski publiczności. Dowodzi to tylko, że Niemcy zrozumieli swoją wygraną i że młodocześni mają rację, wyrzekając na następstwa, poczynione im zbyt hojnie przez Riegera i Matusza.

Wobec pewnika, że wszystkie korzyści zawartej ugody spływają na Niemców, który przepołowili administracyjnie królestwo św. Wacława i pokrzyżowali wszystkie rachuby, wynikające z czeskiej zasady prawnopañstwowej, nie dziwnego, że uchwały wiecu cieplickiego zapadały jednomyślnie, z akompanjamentem najburzliwych oznak weselnego upojenia. Akordów tej harmonji nie rwali nawet narodowcy, należący do klubu „Deutsche nationale Vereinigung” w wiedeńskiej radzie państwa, dla których wzmocnienie żywiołu niemieckiego w Austrii jest wroźbą spełnienia w przyszłości gorących aspiracji wielko-niemieckich.

Zrównoważeniem wygranej niemieckiej w Czechach ma być nowa ugoda narodowościowa na Morawach. Tam ludność czeska jest faktycznie w większości, a pomimo tego Niemcy posiadają większość w sejmie

i wszystkich instytucjach autonomicznych. Z oświadczeń, złożonych przez głównego przewodcę Czechów morawskich, dr. Meznika, w Komitecie wykonawczym zjednoczonej prawicy w radzie państwa wnoszący należy, że idea ugody pomiędzy Niemcami a morawskimi Czechami niebawem wejdzie na porządek dzienny.

Wszyscy niemal biskupi francuscy potępiłi nową ustawę rekrutacyjną, która zmusza seminarzystów duchownych do pełnienia jednorocznej służby wojskowej w koszarach. Znalazł się w ich gronie wyjątek. Znany z zabiegów około zniesienia niewolnictwa w Afryce arcybiskup Algieru i Kartaginy, kardynał Lavigerie (domniemany następcą Leona XIII-go), innego był zdania w tej mierze. Ogłosił on list pasterski do seminarzystów swej diecezji, w którym jednoroczną służbę wojskową uważa za pożądaną szkołę hartu i karności dla przyszłych duchownych, z dobroczynnego zaś wpływu młodych teologów na towarzyszy życia koszarowego spodziewa się podniesienia ducha religji i obyczajności u tych ostatnich.

Dzisiaj królowa Wiktorja otwiera uroczyste sesje parlamentu. Fizjognomja izby gmin zmieniła się nieco skutkiem rozmaitych wyborów uzupełniających, które wypadły przeważnie na korzyść gladstonczyków. Opozycja liberalna odzyskała w ten sposób jedenaście mandatów, oprócz tego trzech posłów, zbiegłych do frakcji lorda Hartingtona, powróciło na łono macierzyste. Ale oż znaczy ten przyrost 14-tu głosów po stronie Gladstone'a wobec 88-miu głosów większości rządowej! Mimo tego osiemdziesięcioletni patriarchy liberalizmu angielskiego wstępuje do izby z najlepszą otuchą i wierz w to nieomylnie, że najbliższe wybory powszechne wypadną w jego duchu. Obydwa przewodcy unjonistów liberalnych, sprzymierzonych z rządem torysów „dla ocalenia jedności potrójnego królestwa Anglii, Szkocji i Irlandji”, Hartington i Chamberlain, są chorzy i bawią w Egipcie. Wyjdzie to także niewątpliwie na korzyść Gladstone'a, którego osiemdziesiąta rocznica urodzin świeżo czciła z uroczystym nastrojem cała Anglja bez względu na różnice barw politycznych.

Głównym przedmiotem pracy ustawodawczej w se-

sji tegorocznej będzie bil sekretarza stanu dla Irlandji Balfour'a, o wykupie gruntów irlandzkich przez państwo i odprzedaży ich pod dogodnymi warunkami spłaty rocznej dzisiejszym dzierżawcom. Nowa to próba rozwiązania kwestji rolnej na Zielonej Wyspie, dążąca do wytworzenia miejscowego niezawisłego stanu włóściańskiego. Obecnie, jak wiadomo, właścicielami ziem w Irlandji są prawie wyłącznie bogacze angielscy możnowładcy city londyńskiej, osławieni z nakładania rujnujących miejscowego wieśniaka wysokich czynszów dzierżawnych „landlordowie”. Rząd pragnie ziemię wykupić z rąk tych ekspluatatorów zamiejscowych i złożyć ją w ręce ludności rodzimej, dopomogłszy dzierżawcom drogą zaliczki z funduszy państwa do nabycia ziemi, na której w krwawym pocie czoła gospodarzą. Podobno skarb asygnuje na ten cel 20 milionów funtów sterlingów.

Mimo wysoce humanitarnego charakteru tej operacji wielu najgorętszych przyjaciół i opiekunów dobra Irlandji z Gladstonem, Johnem Morleyem i Parnelem na czele zamierza stawić niebulaganą opozycję projektowi Balfoura, domyślając się, że chodzi tutaj nie o rozwiązanie kwestji irlandzkiej w jej zakresie ekonomicznym, lecz o rzucenie ogromnych funduszy skarbu w gardło arystokracji i plutokracji angielskiej, która przepelnia izbę parów i wielkie kantory w city.

Br. Z.

## Wystawa petersburska

(w głównych zarysach)

Cesarsko-russkie Towarzystwo techniczne, urządzając zjazd w sprawie profesjonalnego kształcenia, postanowiło jednocześnie urządzać wystawę robót ręcznych, wykonanych przez uczącą się młodzież obojga płci. Wystawa miała stanowić dopełnienie zjazdu, a mianowicie: przedstawić poglądowo obecne położenie różnych odmian przemysłowego i w ogóle fachowego wykształcenia w całym państwie i to nie tylko odnośnie do właściwych szkół rzemieślniczych lub technicznych, ale i do wszelkich instytucji nau-

## NA STACJI.

NOVELA

Za kwadrans pociąg dyrektorski miał przybyć na stację. Dyrrrektorrski!

W wyrazie tym dla służby kolejowej brzmiała taka siła i potęga, wobec której buchająca parą lokomotywa wyglądała, jak niewinna zabawka dla dzieci. Na platformie cisza, ani śladu ruchu, przygotowań... wszystko już gotowe od tygodnia; od wczoraj zaś kury, kaczkę, psy nawet, używające zwykle pełnej swobody, zamknięte w stajence, het gdzieś na końcu gospodarskich budynków. Wróble tylko szczebioczą na brzoźkach i jarzębinach w ogródku obok dworca; żółte listki spadają z cicha z gałązek, związających się na sztachety; wietrzyk posuwa je zwolna ku platformie, zalanej słońcem jesiennym, umiędzonej uroczyscie.

Wszędzie czystość wzorowa; przy stajence, gdzie od wczoraj uwieczono wszystkie drobne zwierzęta, kilka miotł, zdartych do szczytu, świadczy o ludzkich usiłowaniuach.

Starszyzna, zebrana w bufecie, obradowała gorąco nad ostateczną kwestją śniadania; jeden tylko Roiński od kwadransu biegał po platformie; piękny brunet w nowym inżynierskim mundurze, bez czapki, z rękami założonemi za plecy, mierzył platformę szerokiemi krokami; wpatrzony w ziemię, od czasu do czasu oddychał głęboko, wciągając woń siana i ostatnich kwiatków jesiennych, okwitujących na kłombach wkoło jego domu. Idąc wzdłuż planty, machinalnie spoglądał w tę stronę. Domek, jak wszyst-

kie zabudowania kolejowe, pomalowany na żółto, z czerwonym dachem i dwoma białymi kominami, od strony ogródka miał werendę, przysłoniętą szarem płótnem w niebieskie pasy; w otwartych oknach widać było koronkowe frunki, ponsowe i różowe bukiety muszkateki i pelargonji. Wśród kłombów, na których dogorywały ostatnie nasturcje, różnokolorowe astry, ułożone w bukiety, białe i ponsowe georginje, wznosiła się wysoka huśtawka, pomalowana na zielono. Na poprzecznej belce, pomiędzy słupami, ośmioletni chłopak w szarej kurcie, w palonych bucikach, siedział konno, tłukł orzechy kamykiem, zjadał ziarno za ziarnem, a lupiny ciskał w białego pontera, bujającego się zwolna na huśtawce; było to jedyne zwierzę na stacji, korzystające dnia tego z zupełnej swobody. Chłopak, widocznie oswojony ze swem wysokim stanowiskiem, podrzucił nogami, spoglądał wesoło w prawo, w lewo, od czasu do czasu zarzucał, jak bocian, jasną główkę, mrużąc oczy, spoglądał w głęboką szafirową przestrzeń, na dwa czarne punkciki, znikające stopniowo w obłokach! Po chwili wracał do orzechów, nogą szturgzał w sznury huśtawki, uśmiechał się, spoglądając, jak przerażony nagłym ruchem pontera podnosił głowę ku niemu!

Roiński, chodząc, spoglądał na malca, kilka razy drgnął zlekka, gdy chłopiec przechylał się, drażniąc pontera; skinał głową, gdy mały zuch poprawił się na belce, jak na siodle, podrzucił nogami wesoło, kąpiąc się w ciepłej słonecznej atmosferze.

— Tęgi chłopak!—Roiński zatarł ręce; byłby najszczęśliwszym z ludzi, żeby go tylko zwolniono od oficjalnych wizyt! Dzisiejszej jednak czekał niecierpliwie.

— Bielski! a! faceja, jak honor kochami!

Wykrzyknik ten powtarzał mu się w duszy bez końca, jak echo zdziwienia, szyderstwa i... zazdrości.

— Ten... fagas... no, proszę!...

Do pociągu jeszcze dziesięć minut; Roiński biegał coraz prędzej i coraz częściej spoglądał na zegar. Droę znał dokładnie, wiedział, gdzie w tej chwili pociąg się znajduje, pomimo to nadsluchiwał, mrużąc oczy, wpatrywał się w ciemny pas lasu, po nad którym unosił się leciuchny obłoczek, jakby kłęb białej pary...

W powietrzu cisza; świeższe, ogrzane słońcem, odzywają się w zeschłej trawie po drugiej stronie planty, na drodze od miasteczka słychać turkot wozów i bryczek.

Roiński spojrzął na zegar: ten pociąg spóźnić się nie mógł, a więc za pięć minut!

Pociąg wiózł starego kolege, przyjaciela i nowego naczelnika w jednej osobie; Roiński o naczelnika nie dbał; zmian żadnych nie obawiał się i nie pragnął; był zadowolony ze swego stanowiska, o kilka wiorst od stacji miał majątek rodzinny „swoich starych”, siwych jak para gołębi, rodziców, w okolicy miał brata, siostrę zamężną; tu na tej stacji miał... chociażby tę zieloną huśtawkę, którą jednej nocy robotnicy, pracujący tej zimy na planicie, wystawili ciachem dla Stasia; było ich ze stu może ze wsi okolicznych, wszyscy, jak jeden człowiek, uchyliłi głowy, gdy uszczęśliwiony malce wyleciał im dziękować... Roiński, patrząc przez okno na tę scenę, miał głupie łzy w oczach... Zył z ludźmi, gdyż bez ludzi żyć nie mógł, ale nie dla nich nie zrobił, nie krzywdził ich tylko... no i za to już chłopca jego lubił!... Chciałby pozostać tu jaknajdłużej, w ostateczności jednak zawsze będzie miał własną chatę, a do życia wielkich rzeczy nie potrzebuje! Bielski tedy, jako

kowych, a nawet zakładów prywatnych fabrycznych, mogących wywierać jakikolwiek wpływ na rozwój technicznej i rzemieślniczej wiedzy.

W myśl powyższego założenia ustanowiony został podział wystawy na sześć działów, a mianowicie:

1) Szkoły męskie, przygotowujące techników i rzemieślników; szkoły ministerjum komunikacji, zarządu wieziennego i morskiego; szkoły gospodarstwa wiejskiego, górnicze i handlowe.

2) Szkoły żeńskie profesjonalne i nauczanie robót ręcznych w szkołach żeńskich ogólnie kształcących.

3) *Slöjd* w szkołach ogólnych, realnych, miejskich, początkowych, parafjalnych; także w instytutach nauczycielskich i seminarjach.

4) Roboty graficzne w szkołach rysunkowych specjalnych i ogólnych.

5) Nauczanie małoletnich i dorosłych robotników; terminowanie u majstrów; opieka nad małoletnimi robotnikami i terminatorami; także nauczanie rzemiosł w instytutach głuchoniemych i ociemniałych, w ochronach, osadach dla małoletnich przestępców, w więzieniach i t. p.

6) Pomoce naukowe, podręczniki, pisma periodyczne i wydawnictwa specjalne dla rzemieślników i techników i t. p.

Program powyższy opublikowany został w lutym r. z.

Wystawa urządzona została w gmachu Towarzystwa technicznego (w Solanym gorodku). Z obszernego frontowego przysionka po kilku schodach schodziło się do budynku środkowego, stojącego prostopadle do frontu, a stanowiącego rodzaj hali o dwóch podziałach, mianowicie prostokątnego i idącego za nim kwadratowego; stąd przez pasaż wchodziło się do tylnych zabudowań gmachu, mianowicie do oficyny poprzecznej, a z niej do skrzydła, idącego wzdłuż bocznej, lewej linii gmachu.

Pierwsza prostokątna hala zajmowała około 50 lok. długości na 20 szerokości i otrzymywała światło z 18 okien, po 9 z każdej strony; hala kwadratowa zajmowała trzydzieści kilka do 40 loków w kwadrat, z 12 oknami, po 6 z każdej strony; oficyna poprzeczna, z oknami po jednej stronie, miała około 40 lok. długości, na 8 do 10 szerokości, wreszcie podłużne skrzydło, mniej więcej tej samej szerokości, zakończone budynkiem, mieszczącym 2 małe i 2 duże sale wystawowe, zajmowała około 80 lok. długości.

W tej ogromnej przestrzeni, na ścianach, przy nich i pośrodku, znalazły pomieszczenie okazy wystawowe, objęte 184 numerami katalogu; że jednak niektóre z numerów obejmowały po kilka, kilkanaście, a nawet dwadzieścia kilka szkół (patriotycznego Towarzystwa 15 szkół żeńskich, finlandzkie zakłady naukowe 18, ochrony 24, szkoły Towarzystwa techn. 25, ministerjum komunikacji 27 szkół), ogólna więc liczba wystawców przeniosła cyfrę 300.

Niektórzy z nich zajęli ledwie kilka lub kilkanaście stóp kwadratowych powierzchni dolnej lub bocznej; niektórzy (a niewielka ich liczba) po 100, 200 i więcej stóp (Instytut nauczycielski, szkoła Cesarze-

wicza, Kuagierska, Czerepowiecka, ogół finlandzkich zakładów naukowych i ogół tutejszych szkół kolejowych); większość korzystała średnio z kilkudziesięciu stóp kw. powierzchni.

Cały ogół wystawców podzielić można na następujące główne kategorie:

Szkoły rzemieślnicze właściwe, szkoły przemysłowe, szkoły miejskie i wiejskie z nauką rzemiosł, szkoły początkowe, ochrony, warsztaty szkolne (prowadzące wyłącznie, a przynajmniej głównie rzemiosło), seminarja nauczycielskie, czasowe kursa *slöjdu*, szkoły techniczne właściwe i także kolejowe, szkoła konduktorów komunikacji (w Wysznie-Wołocku), szkoły realne rządowe i prywatne, szkoły żegluga, warsztaty prywatne pod kontrolą Cesarzkiego filantropijnego Towarzystwa, instytuty głuchoniemych i ociemniałych, zakłady więzienne i poprawcze, szkoły żeńskie ogólne i profesjonalne, szkoły rysunkowe, szkoła dziesiętników (dozorców budowlanych), wydział leśnictwa instytutu w N. Aleksandrii, szkoły dla robotników i ich dzieci, wreszcie warsztaty i fabryki prywatne.

W rozkładzie powyżej wymienionych kategorii panował pewien plan, jakkolwiek (co łatwo zrozumieć) niezupełnie ścisły. W ogólności w pierwszym przedziale hali znalazły pomieszczenie: szkoły miejskie i wiejskie z nauką rzemiosł, oddziały *slöjdu*, początki szkoły rzemiosł właściwe, szkoły finlandzkie i instytut petersburski nauczycieli. W drugim przedziale: szkoła Cesarzewicza i szkoły rzemieślnicze właściwe, szkoły techniczne i szkoły kolejowe. W poprzecznej oficynie, na prawo, instytuty głuchoniemych i ociemniałych; na lewo — gimnazja realne; w podłużnym zaś skrzydle — zakłady naukowe żeńskie, a na końcu szkoła dziesiętników i za nią oddział sztuki stosowanej, utensylja rysunkowe i różne pomoce naukowe.

Najliczniej reprezentowane były: szkoły miejskie, techniczne, rzemieślnicze, warsztaty szkolne, szkoły realne i żeńskie tak ogólne, jak i specjalne, profesjonalne.

Wystawa trwała sześć tygodni: od d. 29-go grudnia r. z. do 2-go lutego r. b., dostępną zaś była dla publiczności od rana do 10-ej wieczorem, codziennie, z wyjątkiem Bożego Narodzenia i Nowego roku. Wstęp dla członków zjazdu i wystawców bezpłatny, dla postronnych zaś osób wynosił 1 rs. za jednorazowe zwiedzenie (cena zdaje się zawysoka).

Sama wystawa przedstawiała się okazale. Kolekcje pojedynczych wystawców ugrupowane wogóle ze smakiem; rozkład oddzielnych wystaw, przy oczywistym ścieśnieniu miejsc dla braku odpowiedniej przestrzeni (o czem wystawcy uprzednio zostali zawiadomieni) staranne i umiejętne; przejście pomiędzy nimi dostatecznej szerokości, dostęp do każdej zapewniony, każda w należytem oświetleniu, a choć w wielu razach sąsiadujące ze sobą przylegały do siebie bokami, jednakże nie mieszały się ze sobą. Jeżeli wziąć pod uwagę tę okoliczność, iż bar-

nowy naczelnik, wcale go nie obchodził, jako dawny kolega za to stał mu wciąż przed oczami: chudy blondyn, powolny, jak automat, milezący, niezgrabny... syn woźnego podobno... pracowity, ale ani mądry, ani zdolny... Zkądże więc to szczęście szalone! Roiński, gdy się dowiedział o nominacji, nie przypuszczał nawet, że nowy dyrektor to ten sam Bielski, z którym przez lat kilka mieszkał w jednym pokoju. Imię i nazwisko wprawdzie było też same, ale między eichym mólem książkowym i wysokim dygnitarzem był cały szereg trudnych flo zdobywania stopni społecznych!

— Ha, Boh za durniem! — zawołał, ochłonawszy z pierwszego zdziwienia, gdy wszelkie wskazówki i informacje poświadczyły tożsamość osoby.

Na razie był tył tylko zdumiony i nie więcej; powoli jednak na dnie duszy zaczęła odzywać się drażliwa ironja... Nie zazdrościł mu wcale, owszem życzyłby mu nawet zostać królem inżynierów, żeby taki urząd istniał na świecie, drwił tylko z losu, który lubi czasami wyrzucać na powierzchnię życia takie drobne ślimaki...

Niegdyś przyznawał Bielskiemu pracowitość, uczciwość, wytrwałość i teraz nie odmawiał mu tych zalet, wzruszał na nie ramionami. Miły Boże, czyż mało ludzi z większymi jeszcze zasobami marnieje przez całe życie.

O zaletach tedy nie myślał, podziwiał za to dziwne szczęście... i coraz to więcej śmieszności przypominał.

— Ciekawość, czy też się oswoił z ludźmi, czy zawsze taki dziki... cham? — zapytywał w duszy, podraczając nieznacznie ramionami.

Dawniej udawało mu się czasami wyciągnąć go na wieczorki do znajomych, pożyczając mu wówczas swego ubrania i własnorecznie zapinał szpilkami

zbyt długie kalosze. Podczas zabawy Bielski stał w kącie przez całą noc, palił jeden papieros po drugim, a jednocześnie przyciskał łokieć do boków, podtrzymując tym sposobem opadające spodnie. Nad ranem Roiński zadyszany, spotniały, rozhułkany jak młody żreback, przypominał sobie o swym przyjacielu.

— A co zabawieś się — mówił do niego — no i dobrze, z czasem może wykierujesz się na człowieka; walmy teraz do chaty.

Uśmiechał się nieznacznie, spoglądając na żółtkłą twarz kolegi, na jego oświecone siwe oczy...

— I po co to żyje na świecie? — powtarzał w duszy.

Bielski nie umiał mu odmawiać; piękny, wesół, dobry chłopak panował wszechwładnie nad jego bierną naturą. Żyli jak bracia przyrodni: szczęśliwy pieszczoszek nigdy jednak nie krzywdził zbyt mocno upośledzonego sieroty, tylko drwił sobie z niego czasami.

W ostatnim roku studjów Bielski nabrał trochę pretensji: nosił bardzo szerokie spodnie, mocno nakrochmalone koszule i kolorowe krawatki, których nigdy porządnie zawiązać nie umiał; utrzymywał przytem, że elegancja to wielkie głupstwo, i że głupcy tylko dbają o swoją powierzchowność.

— Dziękuj Bogu, żeś się z dwoma nosami nie urodził, wówczas chyba kasalbyś piękniejszych od siebie, a byłoby to i brzydki i niebezpieczny — odpowiadał mu Roiński, nuskając przytem piękne czarne wasy, za które wówczas Bielski oddałby może całą swoją mądrość.

Nauki skończyli jednocześnie i jednocześnie znaleźli się u zamkniętych drzwi kariery, do których tłumy cisnęły się na oślep. Roiński miał stosunki i protekcję; Bielski nie miał nic, kochał się za to

dużo wiele zamiejscowych szkół przysłało swoje okazy wprost na ręce komisji rozporządzającej i że kłopot rozpakowania, ugrupowania i ustawienia lub umocowania okazów na właściwym miejscu wystawy, a nawet przyozdobienia i opatrzenia danej kolekcji napisami, spadał całkowicie na tę komisję, łatwo dojdąc do przekonania, iż stworzenie w podobnych warunkach jakiegokolwiek, a tembardziej olbrzymiej i przyzwoitej całości, było zadaniem wcale nielańtwem do spełnienia. Ze sprawa została pomyslnie załatwiona, objaśnić można tem chyba, że komitet pokilkakrotnie przysłał odezwy, zapraszające do wzięcia udziału, że bezustannie nadsyłał objaśnienia, wskazówki, szematy co i jak ma być przygotowane w drobnych nawet szczegółach, że przytem do składu jego powołane zostały osobistości, specjalnie z przedmiotem obeznane, a co najważniejsza, z całym zapalem oddane sprawie publicznej, jaką im do załatwienia poruczono.

J. Kühn.

## Gordon i Emin pasza.

Dzienniki angielskie z okazji mowy, młanej przez Stanleya na bankiecie, wydanym na cześć jego w Kairze, a o którym korespondent nasz przed kilku dniami donosił, obszernie artykuły poświęcają sprawie stosunków wzajemnych między głównymi badaczami wnętrza Afryki.

*Times* twierdzi, odwołując zarzuty czynione Stanleyowi, jakoby ten, ratując Eminą, czynił to tylko pozornie, iż gdyby nie Stanley, pasza znajdowałby się dziś w Chartumie w roli najzwyczajniejszego niewolnika.

W obronie napadanego za nieporadność jego przez angiłków Eminą, stają niemcy i ciekawe załączają szczegóły, dotyczące stosunku Eminy z Gordonem.

Jak wiadomo, Emin zajmował stanowisko lekarza w armji egipskiej, z płacą 25 f. st. miesięcznie, gdy w r. 1877-ym otrzymał od Mason beja rozkaz udania się do Gordona do Chartumu.

Rozkaz powyższy zawierał objaśnienie, iż Emin, dzięki znajomości francuskiego języka, otrzyma prawdopodobnie urząd namiestnika w Masuah.

Gordon przyjął go zrazu uprzejmie, zaproponował mu nawet miejsce sekretarza swojego.

Gdy wszakże Emin miejsca tego przyjął nie chciał, nie życząc sobie bliższych stosunków z towarzyszymi Gordona, stosunki z tym ostatnim pogorszyły się znacznie.

Stołowali się razem, przy stole jednak Gordon nigdy słówkiem nie odezwał się do Eminy, pozostawiając go przytem w zupełnej bezczynności, wreszcie na kategorię żądanie paszy, przeczynał go do Unyoro, wręczając mu 40 f. st. na uzbrojenie.

Gdy Emin prosił o listy polecające, odmówił mu ich Gordon, albowiem w razie wypadku jakiego w państwie Kubba Regas, na niego spaśćby mogła odpowiedzialność.

*Emin*: — I mimo tego wysyłasz mnie tam, paszo?

*Gordon*: — Ależ pan się myli. Ja pana tam nie posyłam urzędowo.

Udał się przeto Emin do Unyoro, ztamtąd do Uganda, a w końcu mianowany został jenerałnym namiestnikiem prowincji podzwrotnikowych, z pensją 50 f. st. miesięcznie.

w ładnej blondynce z czarnymi oczami nadmieniał od czasu do czasu, że prawdopodobnie zostanie księdzem. Roiński przepowiadał mu świetną karierę w tym kierunku.

— Stworzony jesteś na ascetę — mawiał — w sutannie wcale nieźle będziesz wyglądał; możesz mieć z czasem ładne penitentki; do wszelkiego innego zawodu stanowczo jesteś zachudy.

Dusił się przytem ze śmiechem, śledząc w nim wszelkie objawy platonicznej miłości. Biedak wychudł do reszty, czytał poezję, a wieczorami stał jak skamielina w otwartym oknie, wpatrzony w księżyc i palił jeden papieros po drugim.

— Wiesz co — mawiał wówczas do Roińskiego — żeby mnie teraz zniżydziło jakieś zębate koło społeczne, dalibóg nie żałowałbym życia. Przyjemnie być musi umrzeć po ludzku, nie jak bydłę z choroby, albo ze starości...

Roiński wzruszał ramionami; w takich chwilach nie mógł drwić z niego, Bielski bowiem miał minę lunatyka, który nawet żartów zrozumiećby nie potrafił, musiał przyznać jednak, że gust miał znakomity. Panna Zofja była przesłizczna; Roiński, rozmawiając z nią coraz częściej, przekonał się, że z dniem każdym miała piękniejsze oczy, czarowniejszy uśmiech i wdzięk jakiś odurzający. Patrzył też na nią tak, jakby dopiero teraz pierwszą kobietę ujrzal. Rozmawiali z sobą czasem o Bielskim; nie pozwalała żartować z biedaka, gniewało go to trochę, był już wówczas nawet o jej litosć zazdrośny. Żeby mu nie robić przykrości, przestała wspominać o zakochanym, przyznała się jednak, że dawniej miała dla niego trochę sympatii, że go nawet bardzo lubiła...

— Biedny ślimaku, żebyś ty o tem wiedział, straciłbyś resztę rozumu!

(D. n.)

Ostoja.

Stosunki wszakże z Gordonem nie polepszyły się. Pewnego razu, wobec oplakanego stanu rolnictwa, w zarządzanych przez siebie dystryktach, Emin odniósł się do Gordona z prośbą o dostawienie mu nasion potrzebnych.

— Posłałem pana jako namiestnika, a nie w roli ogrodnika—brzmiała odpowiedź.

Innym razem zażądał Emin przyrządów fotograficznych, które bezużytecznie leżały w Chartumie.

A Gordon na to:

— Posłałem pana jako namiestnika, a nie w roli fotografa.

A oto jeszcze jeden szczegół.

Dnia pewnego przechadzał się Gordon z Eminem, ożywioną prowadząc z nim rozmowę, nagle pierwszy umilkł, a gdy Emin odezwał się z czemś, Gordon odburknął niecierpliwie:

— Prześniłeś pan mówić.

Zrazu przypuścił Emin, że może grozi im jakie niebezpieczeństwo, rozejrzawszy się jednak dokoła i nie podejrzanego nie spozirgłszy, próbował powtórnie nawiązać rozmowę, ale i teraz wywołał niedelikatny wykrzyknik:

— Będziesz pan milczał!

Emin zastosował się ściśle do zlecenia, czem z kolei niecierpliwiony Gordon, zagadnął go nazajutrz:

— Musiałeś pan być zdziwiony, odbierając odemnie rozkaz milczenia?

— Wyznaję, że byłem zdziwiony—odparł Emin.

A na to Gordon:

— A bo widzisz pan modliłem się, a rozmowa pańska przeskazywała mi. Dlaczegoś się pan wczoraj nie zapytał o przyczynę?

Braku oryginalności zatem Gordonowi zarzucić trudno.

Wszakże zrzekł się on swojego stanowiska sekretarza wice-króla indyjskiego lorda Ripon dla tej tylko prostej przyczyny, że urząd ten zmuszał go do występowania we fraku.

(=)

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Now. wr. donosi, iż ministerjum finansów opracowuje projekt utworzenia taniego kredytu w banku państwa dla producentów i handlujących tytułami.

— Now. wr. donosi, iż rada państwa zatwierdziła następujące przepisy o likwidacji i wykupie na rzecz skarbu kolei prywatnych. Przepisy streszczają się w następujących punktach: 1) Wszystkie sprawy o upadłości kolei mają być wyjęte z zakresu kompetencji sądów handlowych i oddane sądom okręgowym, tym mianowicie, w których okręgu znajduje się główny zarząd kolei. 2) Akcjonariusze w celu popierania swych praw wybierają przedstawicieli w sposób, określony w ustawie dla wyborów na członków zarządu. 3) Zarządzanie kolejami, których upadłość została ogłoszona, ma być powierzona czasowemu zarządowi kolei rządowych z tem zastrzeżeniem, że jeżeli skarbu uznaje za pożyteczne wykupić kolej, wówczas syndykat nie może w niczem mieszać się do eksploatacji kolei. 4) W razie wykupienia kolei, przypadająca z tego źródła suma winna być złożona w Banku państwa, gdzie pozostanie aż do czasu uregulowania stosunku z dłużnikami.

— Na mocy rozporządzenia J. E. Naczelnika kraju, komory okręgu sandomierskiego nie przepuszczają żydów galicyjskich za osmiodniowymi kartkami. Wszelkie starania o zniesienie tego ograniczenia, jak donoszą do *Gazety radomskiej*, pozostały bez skutku.

— Z powodu zmiany obowiązujących przepisów w Królestwie Polskiem o prawach wojsk na kwaterunek wyjaśniono, że ci oficerowie ranni, urodzeni w Warszawie lub gubernji warszawskiej, którzy korzystali z kwaterunkowego w naszym mieście przed wydaniem zmienionych przepisów, nie utracają prawa do kwaterunku aż do czasu wydalenia się na zamieszkanie do innych miejscowości.

— Z dokonanego urzędowo zestawienia statystycznego śmiertelności w Warszawie w ciągu od d. 12-go do 25-go stycznia okazuje się, iż zmarło 461 osób, co stanowi na rok 26 w stosunku 1000 mieszkańców. Skutkiem chorób zakaźnych zmarło w tej liczbie 86, na suchoty 74 i na zapalenie płuc 67 osób. Co do chorób zakaźnych, to najwięcej zmarło na ospę, a mianowicie 36, czyli że śmiertelność z powodu ospy dosięgła 7.8% ogółu zmarłych, a 41% w porównaniu ze śmiertelnością skutkiem innych chorób infekcyjnych.

— Ostateczny termin wykupu lub prolongowania zastawionych przedmiotów w lombardzie miejskim oznaczony został na dzień 17-ty b. m. Ponieważ termin ten przypada w poniedziałek, a zatem lombard prolongaty przyjmować będzie włącznie tylko do 15-go b. m., t. j. do soboty.

— Depesze telegraficzne, podawane na stacjach kolei i adresowane po za obręb stacji danej, o ile nie jest zawarta umowa na ich odsyłanie lub posła-

niec nieopłacony z góry, pozostawiane są w miejscu aż do zgłoszenia się interesanta.

— Od lat dawnych pomiędzy stowarzyszeniem subjektów handlowych wyznania chrześcijańskiego, a subjektami wyznania mojżeszowego toczony był spór o fundusz 7,300 rs., złożony w urzędzie zgromadzenia kupców warszawskich, zebrany przez b. delegację subjektów chrześcijan, którzy otrzymawszy pozwolenie i ustawę z ministerjum, wystąpili do zgromadzenia kupców o wypłatę im powyższej sumy. Stowarzyszenie subjektów wyznania mojżeszowego również domagało się powyższej sumy, i spór ten w 1887-ym r. został przesłany zarządowi miasta do rozstrzygnięcia. Komitet, złożony z p. prezydenta miasta, oraz pp.: Ratyńskiego, Wiemana, Kauna, Mościckiego, Makowskiego i Gagatnickiego, na ostatniej sesji, odbytej przed dwoma dniami, wydał decyzję, mocą której 90% z powyższej sumy ma stanowić własność stowarzyszenia subjektów chrześcijan, 10% zaś subjektów wyznania mojżeszowego.

— Warszawska rada gubernjalna dobroczynności publicznej podniosła projekt otwarcia następujących nowych zakładów dobroczynnych: szpitala pod wezwaniem św. Tadeusza w Nowo-Mińsku, domu schronienia dla biednych w Błoniu i Kutnie; przytulku pod wezwaniem Dzieciątka Jezus w Gombinie; szpitala żydowskiego w Kałuszynie; przytulku dla sierot w Skierniewicach i Kutnie i szpitala ewangelickiego we Włocławku. Na urządzenie projektowanych zakładów dobroczynnych rada gubernjalna posiada już w części kapitały, złożone przeważnie z zapisów i ofiar, ulokowanych na procent w kantorze Banku państwa. Otwieranie jednak tych zakładów następować będzie w miarę, jak posiadane fundusze osiągną potrzebnej na ten cel wysokości.

— Stosownie do przedstawięcia władzy naukowej, generał Jan Radoszkowski i adwokat przysięgły Józef Kokelli zatwierdzeni zostali w charakterze członków komitetu opiekuńczego szkoły rzemiosł imienia Konarskiego.

— JE. ks. biskup Kossowski, sufragan diecezji kujawsko-kaliskiej, zastępczo pełniący obowiązki administratora diecezji płockiej, w dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy i zamieszkał w pałacu arcybiskupim.

— Z teatru i muzyki.

\* Świeżo wznowiony balet „Asmodea” powtórzone będzie jutro w teatrze Wielkim.

\* Teatr Rozmaitości wystąpi jutro z premjera.

Będzie nią jednoaktowa krotoczwila Fredry (syna) p. t. „Hypnotyzm”.

Nowosć tę zaprezentują panie: Barszczewska, Gilska, Leszczyńska i Lądowa; pp. Frenkiel, Szymanowski i Tatarkiewicz.

Widowisko rozpocznie „Livia Quintilla” Rzetkowskiego, a zakończy „Teatr amatorski” Bałuckiego.

\* Wesoly wodewil „Żona papy” z Zimajerową w roli tytułowej grany będzie jutro po raz piąty w teatrze Małym.

\* Na repertuar teatru Rozmaitości wprowadzona będzie obecnie komedia Edwarda Lubowskiego „Przyjaciółka żon”.

\* Rolę, grywaną przez Chomińskiego w pięknej komedji Zalewskiego „Przed ślubem”, objął świeżo p. Sikorski.

Wznowienie pomienionego utworu naznaczone jest na piątek abonamentowy.

— „Zemsta.”

Z powodu wystąpienia p. Frenkla w roli Papkina w „Zemście za mur graniczny” przypominamy, iż pierwszym, który w tej roli ukazał się na naszej scenie, był Żółkowski (w r. 1845), później rolę tę grali: Korzeniowski, Chomiński i Damse, wszyscy już zmarli.

Rolę cześnika różnemi czasy grzywali: Rychter, Trapszo, Stolpe, Szajerowicz art. teatru żytomierskiego i Zamojski art. teatru krakowskiego.

Milezka przedstawiał początkowo Komorowski, Królikowski i Chęciński, a Dyndalskiego nieporównany w tej roli Panczykowski itd.

— Jewabnictwo.

Jednym z nagrodzonych na wystawie w Tyflisie producentów jedwabiu jest zamieszkały na Kaukazie inżynier, angił z pochodzenia p. Mewis, który próby produkowanego przez siebie jedwabiu, będąc do tego zachęconym przez również na Kaukazie mieszkających pp.: Sokołowskiego i Stępniewskiego, nadesłał do Warszawy.

Polegając następnie na otrzymanych ztąd deklaracjach oddania mu plantacji morw, p. M. przybył w grudniu do naszego kraju dla zbadania istotnego stanu rzeczy i rozejrzawszy się w tem, co dotąd zrobiono, przyszedł do przekonania, że dotychczasowe usiłowania są próbka bez praktycznego znaczenia, ale że klimat tutejszy nie tylko nie stanowi przeszkody,

ale owszem nadaje się doskonale do plantowania morwy, a zatem i hodowli jedwabiu.

Pragnąc sprawę wprowadzić na tory praktyczne, mogące doprowadzić do tego, aby jedwabnictwo stało się artykułem poważnym dla rolnictwa i przemysłu, p. M. poszukuje przede wszystkim odpowiednich kandydatów, którychby w ciągu maja i czerwca obznajmił należycie z hodowlą jedwabników, tak iżby mogli pokierować plantacjami morw na większą skalę, o ile znaleźliby się właściciele ziemscy, chcący na to poświęcić znaczniejsze przestrzenie.

Następnie p. M. zamierza zebrać kapitał na zakup kokonów i na maszyny, potrzebne do nawijania, sam zaś dostarczy pomieszczenia i siły poruszającej, t. j. pary.

Całe to przedsięwzięcie ma być scentralizowane w Warszawie.

— „Ostatni.”

Obowiązki gospodyni „ostatniego” balu panińskiego, mającego się odbyć d. 15-go b. m. w salach resursy kupieckiej, przyjęły:

Panie: Kotarbińska, Walentyna Nagórska z siostrą panną Kietlińską, Stanisława Rostowska, Anna Różycka, Emilja Wernerowa, oraz panny: Tekla Aleksandrowiczówna, Józefa Bohdaszewska, Celina Bronowska, Janina Cetnarowiczówna, Marja Gersonówna, Stanisława Izbička, Józefa Jerzykowiczówna, Zofja Kochlewska, Lionella Krickmeyerówna, Adela Lidtkę, Marja Łusakowska, Marja Machlejdówna, Marja Niewęglowska, Marja Przygodzka, Marja Rabcewiczówna, Julja Rzeszotarska, Wanda Rzeszotarska, Zofja Sierpińska, Eugenia Soltanówna, Walentyna Stromfeldówna, Katarzyna Szumowiczówna, Alina de Tourquier, Marja Weryho, Adela Wieczorkiewiczówna, Matylda Zawrocka i Marja Zelisławska.

— U subjektów.

Zaraz po skończeniu się karnawału, subjeckiej handlowi z Miodowej zamierzają zaprowadzić u siebie t. zw. „wieczornice”, ciesząc się oddawna pośród wiołarzy powodzeniem.

Inicjator owych „wieczornic”, gospodarz lokalu subjeckich, p. Mikulski, zamierza do zwykłego na podobnych zebraniach programu, dodać kilka jeszcze ćwiczących umysł rozrywek.

Więc przede wszystkim „wieczornice” będą dwujakiego rodzaju: z damami i bez dam, a oprócz muzyki, śpiewu i deklamacji, pan M. postnowił urządzić popularne pogawędki z różnych dziedzin, nie w formie jednak odczytów lub wykładów, lecz w formie dyskusyj, któreby każdemu z obecnych głos zabierać pozwoliły.

Również projektuje pan M. doręczanie wszystkim, przychozącym na owe zebrania, kartek z pytaniami poważnemi i humorystycznemi, na które każdy obowiązany będzie odpowiedzieć piśmiennie, wybrany zaś z pośród obecnych komitet rozstrzygnie, która z odpowiedzi jest najtrafniejszą i autorowi jej ofiaruje jakieś drobne premjum w przedmiocie.

— Maskarada na lodzie.

Piątkowa maskarada na ślizgawce u cyklistów zapowiada się świetnie.

Szczegółami urządzenia zajmuje się specjalnie delegowany członek, p. Skwierczyński.

Czy tylko mróz figla nie wyplatał

— Aż pięć.

Pięciu dyrektorów towarzystw prowincjonalnych układa się z właścicielami teatrzyków ogródkowych o dzierżawę scen podczas tegorocznego sezonu przedstawień.

Są to towarzystwa: Teksla, Sarnowskich, Reckiego i Dobrzańskiego, wreszcie poznańskie i łódzkie. Jedno z towarzystw ulokuje się na Pradze.

— Niebezpieczne schowanie.

Przemysłowiec z Cesarstwa, p. Jerzy Gubinow, jadąc za granicę, umieścił rozmaite walory, jak: akcje głównego Towarzystwa russkich kolei, sztuki pożyczki wschodniej i kilka przekazów, w walizie podróźnej, którą wyekspedjował w Warszawie, jako bagaż, wprost do Frankfurtu.

Pan G. mniemał, że nikt się o skradzenie walizy, nie wiedząc o jej zawartości, nie pokusi.

Tymczasem po przyjeździe do Frankfurtu przekonano się, iż walizę zamieniono.

Kradzież mogła być spełniona tylko za granicą, gdyż przy rewizji w Toruniu waliza jeszcze nie została zamieniona.

Energiczne śledztwo zostało wyprowadzone, zwłaszcza, że pan G. za wykrycie złodzieja przeznaczył 4,000 marek nagrody.

Wartość skradzionych walorów wynosi sumę około 60,000 rs.

— Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Daniłowiczowskiej nr. 16 Teodorowi Gładyszewskiemu skradziono różną garderobę wartości 180 rs. — Z mieszkania Konstancji Szczepańskiej przy ul. Prostej nr. 86 za pomocą wylamania drzwi skradziono 50 rs., oraz

różne rzeczy, wogóle na sumę 200 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Dzielnej nr. 21 E. Goldfanowi skradziono 5 funtów srebra i garderobę na sumę 183 rs. — Z otwartego przedpokoju Ludwika Grunhartena przy ul. Grzybowskiej nr. 9 skradziono futro damskie wartości 100 rs. — Noży wczorajszej ze składu węgla kamiennych Leopolda Fenigsteina przy ul. Twardej nr. 17 skradziono konia z bryczką i 11 pudów owsa wogóle na sumę 180 rs. — Z przedpokoju Józefa Wejsblata przy ul. Zielnej nr. 4 skradziono futro wartości 115 rs.

= Nieostrożna jazda.

Dorożkarz nr. 1,134 przejechał na ul. Granicznej kowala Jana Malczewskiego, ciągnącego ręczny wózek.

Natarcie było tak silne, iż wózek został rozbity, a Malczewski uległ ciężkim obrażeniom obu nóg i krzyża.

Poszwankowanego odwieziono do mieszkania pod nr. 83-cim przy ul. Krochmalnej.

Na Krakowskim Przedmieściu u dorożki nr. 2-gi rozbiegali się konie.

W szalonym biegu pękła oś i stangret w skutek gwałtownego wstrząśnięcia spadł z kozła.

= Dwa podrzucenia.

Dziś rano stróż domu pod nr. 11-ym przy ul. Nowomiejskiej znalazł podrzucone niemowlę płci męskiej, liczące kilka dni życia.

W korytarzu domu pod nr. 51-ym przy ul. Chmielnej podrzucono kilkotygodniowego chłopczyka.

Obu podrzutek, po spisaniu protokółów w kancelariach cyrkulowych, odesłano do Dzieciątka Jezus.

= Zamachy samobójcze.

Wczorajsze wczoru Marianna Sawicka, zamieszkała pod nr. 19-ym przy ul. Wolności, powracając do domu, ujrzała na poręczy schodów wiszącego człowieka.

Przestraszona S., alarmując głośnym krzykiem sąsiadów, jednocześnie, mając przy sobie nożycki, przecięła niemi postronek, na którym zawisł nieznajomy.

Ratunek zjawił się w samej porę, gdyż desperata zdołano jeszcze do zmysłów przywrócić.

Był to Aleksander Jędrzejewski, wyrobnik, zamieszkały pod nr. 23-cim przy ul. Żytniej.

Od dłuższego czasu cierpi on manję samobójczą, bez żadnej przyczyny mogącej uzasadnić rozpaczliwy zamiar.

Nad maniakiem, z obawy ponownego zamachu, rozciągnięto nadzór.

Również w przystępie anormalnego stanu umysłu usiłowała odebrać sobie życie Wiktorja Lemaszynska, wdowa po rządcy dóbr Kamień, chwilowo przy siostrze mieszkająca.

L. spożyła sporą dawkę leków od zapalek, a według twierdzenia lekarza ilość ta była dostateczną do otrucia.

Na szczęście desperatka sama się w przypadkowy sposób uratowała.

Oto w mniemaniu, iż przyspieszy działanie trucizny zażyła cały proszek emetyku.

Pomimo usunięcia niebezpieczeństwa z otrucia, organizm L. po takim wstrząśnięciu został rozstrojony i stan zdrowia jest groźny.

= Drobnny pożar.

Wczorajsze wczoru pod nr. 149-ym przy ul. Marszałkowskiej, w magazynie mód, przy zapaleniu gazu zajęły się firanki, a następnie płomień ogarnął inne sprzęty.

Ogień stłumili domownicy.

## Wieczór kameralny.

Program wczorajsze wczoru kameralnego (drugiego w serii obecnej) nie zawierał ani jednego dzieła z doby rzeczywistego klasycyzmu.

Dzieło Schumana (kwartet smyczkowy F-major, op. 41 nr. 2-gi) w pomysłach tematycznych okazuje natchnienie i polot romantyzmu, który wyrobił się w okresie poklasycyzmu, wyszukując dróg nowych dla sztuki. Treść jednak nowa nie była dosyć silną i odrębną do wyrobienia sobie nowej formy organicznej. Po przejściu więc pierwszych lat młodzieńczych walk i popędów, umysł Schumana, dojrzwiał, nie mógł zadawał się tą formą drobiazgową, epizodyczną, jaka charakteryzuje pierwsze jego dzieła fortepianowe. Wpływ przyjacielski Mendelsohna oddziaływał na nieokielznanego dotąd romantyka w sposób dodatni; Schuman przekonał się, że do wypowiedzenia głębszej, potężniejszej treści potrzeba władania formą, którą pozostawili w spadku wielcy mistrzowie muzyki symfonicznej i kameralnej. Trzy kwartety smyczkowe, które wskutek tego powstały, są rodzajem studjów w tym kierunku, studjów, noszących piętno genialnego urodzenia. Bogactwo i różnorodność pomysłów zmądrza do pewnych zmań formalnych, rdzeń jednak pozostaje niezmiennym.

W kwartecie wykonanym wczoraj na szczególniejszą uwagę zasługuje „Andante, quasi variazioni”, wysnute z przedy lirycznej, która stanowi właściwość pieśniarską Schumana. Pozostałe części odznaczają się błyskotliwością i ruchliwością rytmiki, która zdobywa się chwilami na prawdziwy, szczyry humor.

Trio fortepianowe Woldemara Bargiel'a (F major) jest utrzymane prawie w tym samym nastroju, zdradzającym wpływ Schumana. Kompozytor ten, urodzony w r. 1828-ym w Berlinie, jest bratem przyrodnym Klary Schuman, wykształcenie zaś muzyczne otrzymał w konserwatorium, gdzie nauczycielami jego byli: Hauptman, Gade, Rietz i Moscheles. Z utworów jego znana jest u nas uwertura „Medea”.

W wykonanym wczoraj tercecie autor ujawnia wraz z pomysłowością, wyborną szkołę. Wszystkie czynniki wyznaczone są równoważnie, znajdując w polifonicznym bogactwie opracowania prawo do sa-

mojstnego zabierania głosu. Finał stanowi jedną z najpiękniejszych kart tego dzieła, drga bowiem pełnią rytmicznego życia, werwy i humoru. Liryzm *adagio* odznacza się głębokim spokojem, pierwsze zaś *allegro* zakreślone szeroką umiejętnym zestawieniem kontrastów.

Wykonanie tego dzieła było wybornem, w traktowaniu partii fortepianowej prawdziwie mistrzowskim, mogącem być wzorem nie dla samych tylko uczniów.

Warjacje na kwartet smyczkowy A. Stolpego, utwor siedemnastoletniego młodzieńca, tak przedwcześnie zgasłego (r. 1872-go), przedstawiają się, jako poważne studjum wysoce utalentowanego ucznia ze szkoły mistrza Kiel'a. Zapowiadały one kompozytora pierwszorzędnego.

Na zakończenie wieczór wczorajszy ofiarował prawdziwą, wielce interesującą nowość, mianowicie kwartet smyczkowy Antoniego Dworzaka (op. 51 Es major). Autor (ur. w r. 1841-ym) należy do najwybitniejszych przedstawicieli współczesnej muzyki czeskiej. A. Dworzak przebył długie lata ciężkiej, znojącej pracy, zanim talentem swym wydosłał się na horyzonty szersze. Ze zwykłego alto-wiolisty i organisty, talent kompozytorski wprowadził go do szeregów pierwszorzędnych twórców muzycznych. Jest on autorem w dziedzinie muzyki symfonicznej, kameralnej, operowej i oratoryjnej, wszędzie ujawniając talent twórczy, skojarzony z wybornem władaniem formą. W pomysłach i tematach znać w nim rdzeń słowiański, który objawia się w rytmach pieśni ludowej.

Pierwiastek ten gra ważną rolę i w wykonanym wczoraj kwartecie, który wyróżnia się wskutek tego siłą życiową. Dumka, połączona z epizodem tanecznym, stanowi część dzieła prawdziwie piękną i oryginalną, jak również i środkowa romanza, utrzymana w nastroju balladowym. Pierwsze *allegro* wyróżnia się odrębnym ukształtowaniem całości tematycznej, finał zaś rozwesela swą rytmiką taneczną. Wszystko wypowiedziane jest w sposób wielce przypominający snycerską robotę szczegółów wielkiego Beethovena.

Wykonanie wszystkich tych utworów było, z wyjątkiem małego, nieznaczającego epizodu, wyborne. Kwartet smyczkowy składali pp. Barcewicz, Stiller, Trombini i Alois. Pozyskanie tak dzielnego alto-wiolisty w osobie p. Trombiniego jest dla kwartetu smyczkowego faktem arcywspaniałym pod każdym względem.

Słuchacze, zebrani w bardzo poważnej ilości, przyjmowali wykonawców gorąco.

St. Ciechomski.

## ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam pod dniem 7-ym b. m.: Cesarzowa austriacka zamianowała namiestnikową, Marję ze Skrzyńskich hr. Badeniową, damę krzyża gwiazdowego, swoją damą pałacową. — Karnawał się ożywił. Bal techników i prawników udał się wybornie. Prywatnie bawią się także. — Artysta dramatu, Gustaw Fiszer, który od lat pięciu usunął się od sceny, urządzając we Lwowie i na prowincji wieczorki dramatyczne, podpisał z nową dyrekcją kontrakt i zaliczonym został do personelu tutejszego teatru. Wystawiona wczoraj po raz pierwszy francuska jednoaktówka „Ernest” zrobiła *fiasco*. — Jednemu z tutejszych adwokatów wytoczono proces o 15 wypadków oszustwa. Akt oskarżenia wygotowany już został, ponieważ jednak oskarżony zrobił rekurs przeciw aktowi oskarżenia do wyższego sądu, dlatego na razie nie wymieniam jego nazwiska. Niewątpliwie akt oskarżenia zostanie potwierdzony i odegra się znowu nowy rozgłośny proces *à la* Jackowski, który nie przyczyni się do podniesienia powagi stanu adwokackiego.

× Jan Orth znalazł sobie nareszcie zajęcie. Były arcyksiążę nabył na własność statek handlowy i zamierza pilnie oddawać się nowemu przedsięwzięciu.

× Zawiodł się. Od pierwszych dni b. m. porozlepiane na ulicach afisze i pozamieszczane w pismach miejscowych ogłoszenia zapowiadały mieszkańcom Brukselli odczyt księdza francuskiego, Bollaert'a, w sprawie małżeństw księży. Odczyt naznaczono na d. 5-ty b. m., a w obawie zbyt wysokiego taktu ceny miejsc podniesiono do 2-ch franków. Gdy wszakże nadeszła godzina wykładu, na sali znalazł się tylko sam prelegent, ani jedna bowiem nie znalazła się w Brukselli osoba, wywodów jego ciekawa.

× Wspaniała zabawa. Niebyle jaką uroczystość obchodzić będzie jutro Nizza. Rozbawiona w r. b., jak nigdy, wystąpi ze wspaniałym pochodem historycznym. Weźmie w nim udział 1,800 osób, w otoczeniu żołnierzy francuskich, jako statystów. Pochód składać się będzie z rozmaitych grup. I tak: grupy mitologicznej, w której, zgodnie z opisami Homera, cały wystąpi Olimp, a między innymi, w roli Venus najpiękniejsza z greczynek, księżna Meli-Doria; grupa egipska, chińska i indyjska z Faraonami i Kleopatry. Grupa zwycięstwa, w której wystąpi Cezar

w ubraniu starożytnych rzymian; grupa francuska aż do czasów Ludwika XV-go; grupa z czasów pierwszej rewolucji z Napoleonem, Hoche'em, Ney'em i t. d. Grupy te, potrzykroć zatrzymując się w różnych miejscach, układają się będą w rozmaite obrazy, jak: przedstawienie tańców egipskich, walki gladiatorów, przeglądu wojsk i t. p. Wspaniały pochód zakończy równie wspaniały bal.

× Świeące kule. Oto najświeższy wynalazek na polu sztuki wojennej. Używane być mają głównie w czasie wojen morskich. Oświetlają one dalekie przestrzenie, pozwalając obserwować nocą pozycje nieprzyjacielskich okrętów. Działają one przytem jako zwyczajne pociski. W razie uderzenia w okręt, świeące kule rozbijają się w drobne kawałki, gwałtowny dokoła szerząc pożar.

× Nowy fach. Dla pracy kobiet nowe otworzyły się pole w Ameryce. Weszło tam mianowicie w zwyczaj utrzymywanie wśród zamożnych rodzin t. zw. „poufnych doradczyń”. Stanowisko to dobrze płatne, a obowiązkiem zajmujących je dbać o piękność i powaby córek domu. Winna zatem „poufna doradczyni” starać się o gustowne dla pań stroje, wybierać rodzaj czesania się najstosowniejszy dla nich, zalecać właściwe pachnidła i t. p. Ta, która więcej pod względem tym daje dowodów gustu, tem oczywiście większem cieszy się powodzeniem. Kto wie, czy w niedalekiej przyszłości i Europa nie wprowadzi w życie „guwernantek od piękności”.

## Z Paryża.

### Książęca wycieczka.

Laury generała Boulangera nie dały spać ks. orleańskiemu.

Chciał trochę poagitować, a mogąc to uczynić bez wielkiego narażenia siebie, przybył do Paryża, domagając się zapisania na liście rekrutów. Nie przechodziło mu nawet przez myśl, aby go zaliczono do jakiegobądź pułku, ale mu szło o demonstrację.

W myśl prawa o pretendencjach grozi mu dwa lata więzienia—wziewania wygodnego, przystrojonego w starożytności kobiece, z doskonałym wiktem i odwiedzinami *high-life'u*, bo któżby odmówił tych przyjemności szlachetnemu wężniowi.

Najprawdopodobniejszym jest, że wkrótce oddadzą do jego dyspozycji *sleeping-car* i poproszą, aby sobie pojechał z powrotem do Szwajcarii.

Ale przynajmniej dzienniki monarchiczne zdobyły pretekst do uwielbiania odwagi księcia i poświęcenia, jakiego złożył dowody, przywdziewając spodnie w kraty i strojąc się w przyprawne wasy i fałszywe faworyty.

W tem przebraniu, a nawet i bez przebrania, mógł najspokojniej przejechać całą Francję i udać się do Escorialu na pogrzeb swego dziadka. Wolał jednak wyrządzić psotę ministrom i pozować.

Pretendent nie może dać zapomnieć o sobie. Przyjmować deputacje i dziękować im — tem się zajmują hrabia Paryża i generał Boulanger, ale to monotonne. Lepiej spróbować, jak smakowie Conciergerie.

Jest to więzienie poetyczne, z dwiema wieżyczkami, nader efektowne.

Nie laleko od celi Marji Antoinety i celi Tropmana jest cela, mająca dobre światło, zdrowe powietrze, dość obszerna, gdzie już przebywał książę Napoleon. Tam to książę orleański, zacierając ręce, cieszy się, że zabił klina ministrom, a najprozaiczniejszą z dynastji powłókk pokostem pewnego donkiszotyizmu.

Paryżanie nie są tyle naiwni, aby nie wiedzieli, co się święci. Wiedzą doskonale, że książę orleański jest w położeniu pojedynkujących się, którym sekundanci nabili pistolety samym tylko prochem.

Na pierwszy rzut oka eskapada księcia jest pochwałą Rzeczypospolitej, dowodzi bowiem, że Rzeczpospolita jest tak poczciwą, że najgorsi jej wrogowie jej się nie boją. Ale tak mało się jej boją, że zład wnoszący można, że nie tylko jest poczciwą, ale także i siabą, zdolną do skazania ks. orleańskiego na dwa lata więzienia i pozwolenie zarazem odsiedzenia ich ze względu na zdrowie u jego wuja, ks. d'Annala, w Chantilly.

A tymczasem książę orleański ma już gotowy materiał do pierwszego rozdziału swoich przyszłych pamiętników i pewne brawo w salonach.

Co do ministrów zaś — ci są spokojni, bo książę orleański może mieć urok dla salonów, ale go nie ma dla ludu ani dla armji, ani dla robotników.

Wl. Mickiewicz.

## NEKROLOGJA.

### † Ś. p. Antonina z Daszewskich Kalicińska,

żona urzędnika, opatrzona św. sakramentami, dnia 10-go lutego 1890 r. rozstała się z tym światem. Stroskana miał w r. z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w d. 12-ym lutego, to jest we środę, o godz. 9-ej zrana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 4-ej po południu na cmentarz powazkowski.

S. P.

**JOZEFA z Kowalskich KACZYŃSKA,**

wdowa po ś. p. Józefie Kaczyńskim, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 10-go lutego r. b., przeżywszy lat 71. Pozostałe dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 12-go b. m., tj. we środę w górnym kościele św. Aleksandra, o godzinie 11-ej zrana, i na wyprowadzenie zwłok po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—573

S. P.

**FELIKS OLTUSZEWSKI,**

asesor kolegjalny, urzędnik zarządu pocztowo-telegraficznego.

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu dnia 9-go lutego 1890 r., przeżywszy lat 89. Pograżone w głębokim smutku rodzeństwo zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Krzyża w dniu 12-ym lutego, tj. we środę, o godzinie 11-ej rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie 2-ej i pół po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—555

† S. p. **EMILJA KRAJEWSKA,**

b. przelozona pensji żeńskiej w Warszawie, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnąła w Bogu dnia 10-go lutego 1890 roku. W ciężkim smutku pograżona rodzina zaprasza życzliwych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła W.W. Świętych na Grzybowie, dnia 12-go lutego, to jest we środę, o godzinie 10-ej rano, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —563—

† S. p. **Marja Szeliska,**

jedyna córka nieżyjącego Felicjana i Ewy z Nosarzewskich małżonków Szeliskich, zakończyła życie w mieście Siennicy. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 11 lutego, w dniu zaś 12-ym, to jest we środę rano, pochowanie zwłok na miejscowym cmentarzu, na które to smutne obrzędy nieopieczona matka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —572

† Dnia 12-go lutego r. b., to jest we środę, jako w 25-letnią rocznicę śmierci

S. p. **JANA GRABOWSKIEGO.**

b. dziedzica dóbr Grembków i Podsusze, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, o godz. 10-ej rano, na które pozostała córka zaprasza przyjaciół i znajomych zmarłego. —567—

† Za duszę ś. p. **Aleksandra BIAŁKOWSKIEGO,**

budowniczego, odbędzie się we środę, to jest dnia 12 lutego, o godz. 10-ej zrana, w kościele Panny Marji na Nowem Miście wotywa żałobna, na którą pozostała żona zaprasza życzliwych.

† Dnia 13-go lutego, t. j. we czwartek, o godzinie 10-ej i pół rano, jako w dzień imienin ś. p. **Ignacego Danilowicza,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które pozostała żona zaprasza przyjaciół i znajomych. —561—

† We środę, to jest dnia 12-go lutego w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) w kaplicy Pana Jezusa o godzinie 10-ej i pół rano, odbędzie się msza święta za duszę

S. p. **Marji z Czarnowskich** 564

**ZYGMUNTOWEJ PODHORSKIEJ.**

† Dnia 12-go lutego, to jest we środę, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

S. p. **Józefa Wosińskiego,**

na które pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —566—

† Za duszę ś. p. **Hortensji hrabiny Małachowskiej,**

odprawione będzie we środę, tj. dnia 12-go lutego w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, o godzinie 9-ej i pół zrana, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —534—

† Jutro, dnia 12-go lutego, jako w 14-tą rocznicę śmierci

S. p. **Mateusza Sikorskiego,**

odprawiona zostanie wotywa o godzinie 10-ej i pół zrana, w kościele św. Krzyża, na którą pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —569—

† W dniu 12-ym b. m., to jest we środę, jako w drugą rocznicę śmierci

S. p. **Anzelma Sulikowskiego,**

b. naczelnika kancelarii komitetu Tow. kred. ziem., odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele na Powązkach, o godzinie 9-ej i pół rano, poczem nastąpi poświęcenie pomnika, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, kolegów i życzliwych.

**Z Petersburga.**

*Swiet* w jednym ze swych artykułów wstępnych wypowiada zdanie, iż polityka bezwarunkowego niemieszania się, jakiej trzymała się dyplomacja ruska przez czas dłuższy, zaczyna wydawać rezultaty niezbyt pomyślne dla bliższej przyszłości. Jest wiele danych—pisze *Swiet*—usprawiedliwiających domniemanie, że rząd francuski, utworzony przez

p. Carnota, dąży do nieprawdopodobnego dla Francji związku—z Niemcami. Kilka tygodni temu pojawiła się wiadomość, jakoby w Brukseli miało nastąpić spotkanie pomiędzy cesarzem niemieckim i p. Carnot. Wiadomość ta była przyjęta bardzo źle we Francji, tak, że prasa urzędowa musiała zaprzeczać autentyczności tej pogłoski. Teraz znów przed niedawnym czasem pojawiła się broszura pułkownika francuskiego bar. Stoffla „O możebności związku francusko-niemieckiego”. Jak tylko wyszła wspomniana broszura, najbardziej rozpowszechniona gazeta francuska *Figaro* podała z niej wyjątki, wprawdzie bez komentarzy, lecz z podkreśleniem bardziej jaskrawych ustępów. W broszurze Stoffla jest mowa o małych korzyściach związku z Rosją, a większych natomiast w aljansie z Niemcami, Austrią, Włochami, Turcją i drugorzędniejszymi mocarstwami. Stoffel mniema, że Niemcy dla związku z Francją oddadzą jej Lotaryngję, a może i Alzację. Koniec końców broszura barona Stoffla jest szeregiem bredni politycznych, ponieważ jednak oprócz niego znajdują się i inni mężowie stanu we Francji, którzy występują przeciw Rosji, przeto żalować należy, że dzięki polityce niemieszania się Rosja nie dopomogła w przywróceniu na tron jednego z książąt z dynastji francuskiej lub że nie poparła w swoim czasie generała Boulanger'a. Gdyby ten ostatni dobił się władzy, możnaby od niego spodziewać się większej szlachetności, niż od dzisiejszych rządów mieszczaństwa. Wtedy we Francji nie pojawiłyby się dążenia germanofilskie.”

Ta sama w innym znów artykule dotyka wypadków bułgarskich: „W Bułgarii dzieje się coś niedobrego. Depesze wskazują na wzburzenie wśród wojska, na liczne aresztowania i przedsięwzięcie środków wyjątkowych. Widocznie „koburgjada” i Stambul stali się niemożliwymi nawet w otoczeniu, które się dotychczas popierało.”

Dziennik petersburski wyrzeka, że depesze, idące na Wiedeń, otrzymują tendencyjne zabarwienie, i zarzuca Ajencji północnej niedbalstwo głównie z powodu, iż nie postarała się o korespondentów russkich w ziemiach słowiańskich. „Tylko z niektórych pośrednich danych wnioskować można — pisze dalej *Swiet* — że wzburzenie, jakie opanowało koła wojskowe, jest bez porównania poważniejszym, niż to można było wnioskować z początku. Sam fakt ten, że wzmiankowane wypadki zaczynają nie na żarty niepokoić Wiedeń, dowodzą najlepiej, jak groźny musiał być przybrać charakter. O tem świadczyć również aresztowania. W liczbie innych aresztowanych został major Panica. Chociaż w Wiedniu, nie wiadomo dlaczego, zaliczono go do partji russkiej, niemniej wiadomą jest rzeczą, że Panica był zawsze russofobem i do ostatniej chwili pozostawał w partji Stambulowa. Panica znany jest ze swej agitacji w Macedonji i, jeżeli doszło do jego aresztowania, to wnioskować należy, że niesnaski i niezgoda przesiąkły nawet do partji rządzącej. Jednym słowem, liczne symptomata dowodzą, że ks. koburskiemu zaczyna grozić poważne niebezpieczeństwo. Niewątpliwą też jest rzeczą, iż dla usunięcia niebezpieczeństwa Stambulow nie zawaha się przed zastosowaniem wszelkich możliwych środków terrorystycznych.”

*Now. wr.* mówiąc o nowej konwersji, pisze pomiędzy innymi: „Jakośmy już niejednokrotnie wspominali, wobec powodzenia poprzednich konwersyj nasz zarząd finansowy nie będzie odkładał dalszej konwersji tych 5% pożyczek metalicznych, które, stosownie do warunków emisji, mogą być wykupione przed terminem. Olbrzymie powodzenie ostatnich operacji finansowych, nieustanne polepszanie się warunków ekonomicznych i finansowych, a jednocześnie niestanny wzrost ceny pożyczek russkich — wszystko to oczywiście zostało wzięte na uwagę przy oznaczeniu nowych warunków konwersji, nie wątpimy też, że ministerjum finansów będzie miało i teraz wyciągnąć należyte korzyści z zamierzonej operacji.”

Po obchodach półwiekowych jubileuszów trzech mężów stanu: hr. Reuterna i pp. Zee i Salomona, wkrótce, jak to zaznaczają *Petersb. wiedz.* odbędzie ich się jeszcze sześć, a mianowicie: ministra wojny, generał-adjutanta Wannowskiego, generał-gubernatora finlandzkiego hr. Heydena, komendanta fortecy petersburskiej generała piechoty Wierowkina, dowodzącego wojskami okręgu wojennego moskiewskiego generał-adjutanta Kostanda, członka komitetu artyleryjskiego głównego zarządu artylerji generała Basziłowa i naczelnika artylerji okręgu wojennego wileńskiego generała Kałaczewa.

**Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.**

**Wiedeń** 11-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.)—Klub hr. Hohenwartha uchwalił na posiedzeniu wczorajszym rezolucję orzekającą, że dalsze rozwinięcie

ngody czesko-niemieckiej powinno zaspokoić wszystkie postulata wyznaniowe i narodowe w Austrii.

**Berlin** 11-go lutego. (Tel. pr. K. Warsz.)—Dzisiejsza *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* powiada z powodu dekretów cesarskich z d. 4-go b. m., Kwestja robotnicza zwróciła na siebie uwagę skutkiem wielkich zmów górniczych, dlatego jest rzeczą naturalną, iż zaproszenie ze strony Niemiec na konferencję wyszło najpierw do tych państw, w obrębie których ruch robotniczy przybrał pokrewne kształty; są niemi Anglja, Francja i Belgja. Dekret cesarski wymienia także Szwajcarję, ponieważ rząd tamtejszy oddawna zajęty jest międzynarodowem uregulowaniem kwestji robotniczej. Udział rzeczonych czterech państw w kongresie stanowi ze względu na stanowisko ich w przemyśle światowym rękojmę jego udania się. Z rządami innych państw (Włochy, Danja, Szwecja i t. d.), w których kwestja robotnicza odgrywa pewną rolę, toczą się wywiadowcze porozumiewania.

**Berlin** 11-go lutego. (Tel. pryw. K. W.)—Książę Walji przybędzie tutaj w d. 22-ym marca.

**Berlin** 11-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.)—Dzisiejsza *Nationalzeitung* donosi: Jest rzeczą pewną, że cesarz Wilhelm uda się późną jesienią na część tegorocznych ćwiczeń armji russkiej.

**Paryż** 11-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.)—Książę orleański odwiedził w więzieniu: książe Luynes, przewodca niezawisłej prawicy Piou, i znany poufnik domu orleańskiego, senator Bocher. Odbywają się zgromadzenia stowarzyszeń monarchicznych, celem powzięcia uchwał w sprawie uwięzionego księcia.

**Paryż** 11-go lutego. (Tel. pr. Kur. W.)—Cała opinja publiczna przychyliła się do zdania, że książę orleański, przyjeżdżając do Paryża, nie działał jako ambitny pretendent, ani agitator. Ułaskawienie jego przez prezydenta rzeczypospolitej zaraz po nieuniknionem skazaniu przez trybunał policyjny poprawczej, jest rzeczą postanowioną.

**Paryż** 11-go lutego. (Tel. pr. Kur. W.)—Dzienniki wczorajsze zamieściły w całości mowę, wygłoszoną przy otwarciu giełdy handlowej w Le Mans przez prezesa ministrów Tirarda. Tenże oświadczył w niej, że podstawa programu rządowego jest badanie pytań gospodarczych i problemów socjalnych, które nasuwają się dzisiaj wszechwładnie każdemu umysłowi głębszemu. Przechodząc do kwestji taryf celnych, oświadczył Tirard, że nie chodzi o holdowanie abstrakcyjnym teorjom i bezwzględny doktrynom, lecz o wytworzenie równowagi pomiędzy sprzecznymi interesami. Ruch, wszczęty z powodu taryf, jest przesadzonym. „Bądźmy—skończył mówca—wiernymi sługami, ale nie obłudnymi pochlebami pracującej demokracji. Rząd dopóki posiada zaufanie parlamentu i kraju, będzie prowadził dalej dzieło uspokojenia, zgody i postępu, nie dając się odwieść ani przestraszyć przechwałkami pobitych stronnictw, lub fantastycznymi pogłoskami o wrzeczomych rozterkach w gabinecie.”

**Paryż** 11-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.)—Paris wzywa republikanów do płodniejszej inicjatywy na niwie prawodawstwa robotniczego. Uwaga kół republikańskich powinna skierowana być ku temu, aby na czele ruchu socjalno-chrześcijańskiego nie stanęli wyłącznie zachowawcy niemieccy.

**Rzym** 11-go lutego. (Tel. pr. Kur. War.)—W Castiglione urządzono w szkole teatr amatorski. Skutkiem runięcia podłogi 14 osób zostało zabitych, a 50 ranionych.

**Sofja** 11-go lutego. (Tel. p. K. W.)—Panica i trzech oficerowie z nim uwięzieni: Czadorow, Tatew i Rysow, po pozbawieniu ich stopni i oznak wojskowych, postawieni będą przed sądem cywilnym.

**Sofja** 11-go lutego. (Tel. pr. K. W.)—Uwięziony kupiec Chalubkow jest wysłużonym porucznikiem armji russkiej. Wziął on w r. 1884-ym dymisję i założył interes winny w Ruszczuku. W roku 1888-ym Chalubkow zawarł przy udziale majora Panicy z rządem bułgarskim umowę o dostarczenie karabinów systemu Berdana; do dostawy ich wszakże

nie przyszło. W sprawie tej skompromitowanym jest również prawdopodobnie przyjaciel Chałubkowskiego Jacobsohn, który sprawował funkcje sekretarza konsulatu ruskiego w Ruszczuku, (Aj. półn.)

**Sofja** 11-go lutego. (Tel. pr. Kur. War.) — Pogłoska, jakoby komendant wojsk w południowej Bułgarii, Nikołajew, zamieszany był w spisek Panicy i Chałubkowskiego, okazała się mylną. Publiczny proces przeciw spiskowym odbędzie się za dni dziesięć.

**Berlin** 11-go lutego. (Tel. pr. Kur. War.) — Ruble w gotówce **222 05** (onegdaj 222.90)  
Ruble na dostawę **222 00** (onegdaj 222.50)

**GIEŁDA.**

Warszawa, 11-go lutego.

Poranne szacowania berlińskie obiecywały nam dziś jednomyślnie 222 odpowiadające kursom 45.05 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały osłabione a nawet słabe usposobienie giełdy tamtejszej. Nasze zebrańskie rozpoczęło obroty placąc za Berlin krótki 44.95 (równia 222.50 m. bez kosztów) a więc wczorajszego kursu podobnego, lecz gdy otrzymano gorsze taksacje, a liczba oddawców zmniejszyła się, kurs podał się w górę i doszedł do 45.10 (t.j. 221.70 m. za 100 rs.), wytwarzając różnicę 15 kop. dziś na korzyść Berlina, przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego nie mieliśmy żadnej różnicy. W dostawach obroty średnio. Żądano za dostawę z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca kwietnia r. b. 45.40, przy chęci płacenia 45.35, sprzedano zaś dostawy w tych samych warunkach do końca marca r. b. po 45.15, 45.17½ i 45.20, do końca lutego r. b. po 45.15 i terminem ośmiodniowym po 45.15.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 44.95 44.97½, 45 i 45.10, przeważnie jednak po 44.97½ i 45, żądając 45.30. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 44.85. Londyn długi kupowano po 9.18 a 9.15 krótkoterminowy, zaś ofiarowano po 9.12½. Paryż krótki w żądaniu nominalnym po 36.75. Wiedeń krótki brano po 77.80, przy zaofiarowaniu po 78.10.

W papierach obroty średnie, przy dążności względnie mocnej. Żądano za listy likwidacyjne 89.50 i 88.50, według wielki poci odcinków, a otrzymano za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1.000 89, oraz 88.35 i 88.40 za kilka tysięcy w drobnych odcinkach. Pożyczki wschodniej kupiono kilka tysięcy II emisji 100.40, przy zaofiarowaniu po 100.75 za I i II em. i po 101 za III em. Zabrano kilka pożyczek premjowych II-iej em. po 230.75. Nową pożyczkę 4% ceniono po 86.25, a zbyto 10 tysięcy w jednej sztuce po 85.90, oraz kilkanaście tysięcy w odcinkach drobniejszych po 85.95, 86, 86.10 i 86.15.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 97.20 I ser. i po 96 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 96.75 i 96.90 i 97, oraz kilkanaście

tysięcy mieszanych listów i V-iej serji po 96.65, 95.70, 95.75 i 95.80. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 99 I serji, 96 II-iej s., 95 III-iej, 94.75 IV-iej i 94.60 V-iej, a osiągnięto za kilka tysięcy III-iej ser. po 94.85, za kilka tysięcy IV serji 94.55 i 94.60, oraz za kilka tysięcy V serji 94.35. W żądaniu, bez zmian, notowano listy zast. m. Łodzi po 96.50, 94, 93 i 92.50, stosownie do serji. Poszukiwano dziś 6% listów zastawnych m. Kalisza po 101.50. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy wzięto kilkanaście tysięcy po 89.90 i 90, przy chęci otrzymania 90.25.

W żądaniu 4½% obligi kolei fabryczno-łódzkiej po 96. Zapłacono za 10 tysięcy kuponów celnych po rs. 1.47 i rs. 1.46½, za kilka tysięcy marek w gotówce 45.05, 45.10, 45.12½ i 45.15.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne. W. O.

Okowita. Wiadro 8.23¼, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.

**Sprawozdania z targów.**

**Targ zbożowy na placu Witkowskiego** dnia 11-go lutego usposobiony był w ogólności słabo i wyczekująco. Dostawy małe, kupujących też nie wielu, pszenicy ofiarowano 300 korcy. Za prawie wyborową płacono 6.40 do 6.42½, niższe gatunki po 6.15, a nawet słabsze od 5.77½. Żyta 100 korcy wyborowe 5.05 do 5.25 płacono. Owsa 20 korcy rozprzedano po 2.95 do 3.30 za korzec. Jęczmienia 30 korcy nie znalazło amatora. Siana i słomy dosyć—płacono za pud siana 38 do 45 kop., słomy 38 do 40 kop.

**Łódź** 8-go lutego.—Wczoraj na stacji towarowej sprzedano: pszenicy 300 korcy po rs. 5.90 do 6.05, żyta 1000 korcy po rs. 5.20 do 5.50, owsa 2400 korcy po rs. 3.20 do 3.40 za korzec. Na Nowym Rynku sprzedano: pszenicy 150 korcy po rs. 5.90 do 6.10, żyta 300 korcy po rs. 5.40 do 5.50 za korzec. Dowozy zboża znaczne; popyt zaś bardzo słaby.

**Cyrk P. Busch.**

Dziś, we wtorek, dnia 11-go lutego o godzinie 8-iej wieczorem. Nowość! 1-szy występ nowozaangażowanej znakomitej napowietrznej gimnastyczki Miss Elisa. 2-gi raz „Arlekinada” scena komiczna z baletem. Występ indyjskich strzelców kapitana H. B. Hicks, i książeczki *Nenetah*. Występ nieporównanego brzechomowcy Mr *Charlier* a także wszystkich artystów. 232r

**KOMITET**

**Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Warszawskich** w myśl zapadłego postanowienia ogólnego zebrań reprezentantów w dniu 12 (24) lutego 1888 roku, zawiadamia uczestników kasy, że ogólne roczne zebrań reprezentantów odbędzie się dnia 22 lutego (6 marca) r. b. O miejscu i godzinie mającego się odbyć posiedzenia później do wiadomości uczestników kasy podaniem zostanie. 233r

**PEREŁKI PEPSYNOWE**  
ulatwiają trawienie i wzmacniają żołądek. Skład główny w aptece **E. Jarnuszkiewicza, Nowy-Swiat 35.** 43r

— Dentysta **J. Baumgart**, Żelazna Brama nr 4, przy ogrodzie Saskim. Wprawia zęby sztuczne, leczy, plombuje i reperuje za przystępne ceny. 158r

**MARKUS SZPAGAT, masażysta.**  
Upoważniony przez Departament Medyczny. **Dzika 9.** 228r

— **Od lecznicy Długa 21.** — Dr **Józef Zawadzki**, ordynator klin. terap. w szpit. św. Ducha, rozpoczął przyjęcie chorych z **chorobami wewnętrznymi** codziennie od 3—4 po poł. 516

— Dr **Grodzki** leczy **choroby sekretne** oraz **niemoc** wskutek takowych. Widok 22. 473

— Dr **J. Sierczowski**, ordynator kliniki uniwer. w szpitalu św. Łazarza: choroby weneryczne i skóry. Rano do 10 i 4½—6½ po p. Marszałkowska 110 (Chmielna 40). 489

— Dentysta **Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-iej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 565

— Wyszło z druku interesujące dzieło J. Jegera p. t. „Racjonalny system asenizacji. **Szkodliwość i niebezpieczeństwo** usuwania fekalij za pomocą **kanalizacji**”. Sprzedaż w księgarniach. Cena rs. 2. 215r

REJENT  
**MAREK BORKOWSKI**  
otworzył kancelarję w Warszawie przy ulicy **Miodowej nr 3/480, w domu Mieczkowskiego. Wejście od ul. Koziej.** 517

**KORRESPONDENCJA PRYWATNA.**

— Smutno mi, o! bardzo bez B... miejsca nie mogę sobie znaleźć—powiadasz, że wszystko pamiętasz a ja czy nie? również, każdą chwilę, słowo któreś powiedziała—czytam twe listy i to mi otuchy dodaje. Co się u mnie dzieje domyślasz się—chciałbym do czekać się końca.—Twój G. 571

— Różowemu bilecikowi W. L.—Na tomboli nie będę, służę gdzieindziej.—Poważny. 574

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów na prowincji Cennik fabryki bielizny pod firmą **Józef i S-ka.**

**Główny Skład Zakładów Żyrardowskich**

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,  
otrzymał znaczne transporta

**FIRANEK**

z fabryk: Angielskich, Francuskich, Szwajcarskich, Warszawskiej, Moskiewskich i Petersburskiej, **białych, kremowych i kolorowych, w sztukach, na arszyny, oknach odpasowanych i storach,** w nadzwyczaj wielkim wyborze najnowszych deseni i poleca po cenach najniższych

281R Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

Nakładem księgarni **Gebethnera i Wolffa,** opuściła prasę:  
**Najnowsza powieść Bolesława Prusa**  
**„LALKA”**  
z portretem autora.  
Cena 3 tomów rs. 4.  
**Tegoż autora „Placówka.”**  
w 3-ciem ozdobnym wydaniu rs. 1 kop. 50. 258r

NAKLADEM  
**Karola Blossfelda w Rydze,**  
opuścił prasę  
**„Viribus unitis.”**  
Marsz **Makkay-Béla,** poświęcony korporacji „**Veletia.**”  
Tytuł ilustrowany w kolorach tej korporacji.—Cena egz. na fortepian na 2 ręce **kop. 50.** 276R

Księgarnia i Skład Nut 268R  
**JULJANA GURANOWSKIEGO,**  
Senatorska 32.  
otrzymała na skład główny  
**Pierwszą Książeczkę do czytania,** przez **Henryka Wernica.**  
Cena egz. kop. 25. kartonów kop. 30  
Do nabycia we wszystkich księgarniach.  
**„LA SÉRÉNADE”**  
najnowszy walec przez **Ivanovici,** opuść wkrótce prasę, nakładem księgarni  
**JULJANA GURANOWSKIEGO,**  
Senatorska 32. 266R

**Kurs giełdy warszawskiej.**  
Dnia 11 lutego 1890 r.

Weksle.	Żąd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	45.30	—
Londyn 1 funt. ster.	9.15	—
Paryż 100 franków	36.75	—
Wiedeń 100 guld.	78.10	—
<b>Papiery publiczne:</b>		
5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> Listy zast. z r. 1869 duże	97.20	—
małe	—	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	99.—	—
II	96.—	—
III	95.—	—
IV	94.75	—
V	94.60	—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	96.50	—
4 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> Listy likwidacyjne duże	89.50	—
małe	88.50	—
Śil. Banku Ces. ser. I, II i III	—	—
Kos. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—
1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.75	—
II	100.75	—
III	101.—	—
4 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> nowa pożyczka	86.25	—
Listy wileńskie długotermin.	—	—
<b>Akcje i obligacje:</b>		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. ż. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—

**Wartość kuponu.**  
(po potrąceniu podatku skarbowego)  
Od Listów zas. ziemskich 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> kop. 64<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 171<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 131<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
Od Listów likwidacyjnych kop. 73<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
Od Obligów m. Warszawy 155<sup>1</sup>/<sub>2</sub>

**Targi**  
**NA PLACU WITKOWSKIEGO**  
Dnia 11-go lutego 1890 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	K o p i e j e k			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	577	615
" " biała	—	—	640	642
" " wyborowa	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	505	525
" " średnie	—	—	—	—
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	295	330
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud . . . . . 35	45	—	—	—
Słomy pud . . . . . 38	40	—	—	—

**Uzdrowisko i kąpiele morskie ABBAZIA**  
**Pensja i Zakład Q U I S I S A N A .**  
**lecniczy**

Na wyżynie umiarkowanej, wolnej od wiatru i kurzu, otoczonej zagajnikami wawrzynu i lasami dębowymi.  
**Najbardziej południowy Malowniczy widok**  
na morze, wyspy Kwarnerijskie i miasto portowe Fiume.  
Wielkie i małe apartamenta i pokoje oddzielne z całym komfortem; kąpiele zimne i gorące, z wody słodkiej i morskiej, kąpiele elektryczne, elektroterapia, mięsień, gimnastyka lecznicza, kuracja zimną wodą.

**Oświetlenie elektryczne.**  
Otwarty rok cały. Wyborowa kuchnia, wytworne napoje. Ceny Kierunek lekarski umiarkowane. Dyrekcja  
**Dr. Igo Schwarz.** 279R **Pani Marja Munsch.**

Otwarcie w połowie Lutego.

**MASZYNY**  
do tarcia farb, migdałów, kakao, fosforu i innych sypkich produktów, systemu  
**G. Berndta**  
opatrzone trzema dołkami obrotowymi wałkami z najlepszego ruskiego granitu. Zamówienia przyjmujemy w Warszawie:  
**W. KAUTZ**  
Ceglana 5.  
Skład Główny na Rossję  
**u D. GERSCHHEIMER i S-ka**  
w Odessie. 215R



**Bielizna męska i damska**  
podług najnowszych modeli.

**FABRYKA BIELIZNY**  
MEZKA DAMSKA  
DZIECIENNA  
I POSCIELNA  
W WIELKIM WYBORZE

**OBSTALUNKI**  
WYKONYWANE SA  
PREDKO  
I TANIO

WPROST HOT. POL. DŁUGA 42.  
WPROST HOT. POL. DŁUGA 42.  
Restaurowanie starych koszuł, gorsy wełnowe 50 koo., muszkiety 35 k., kombinezony 25 koo.

**DEWAJTIS,**  
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA  
Marji Rodziewiczówny.  
awieniona na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 1 kop. 75.—Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Swiat № 41. 172r

**NOWOŚĆ!**  
WYBOROWE TAŃCE  
**W. LEWANDOWSKIEGO**  
„Je pensé a toi” Wale . . . . . 60 k.  
„Premier bal” Wale . . . . . 60 k.  
„Succes de bal” Polka . . . . . 40 k.  
„Wyrwi dusza” Mazur . . . . . 40 k.  
Wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich Księgarniach. 236r

**St. BEELI & C<sup>o</sup>**  
Skład Materiałów Aptecznych i Farb  
Krakowskie-Przedmieście Nr. 17,  
w pałacu hr. Potockich  
wprost kościoła 8-go Józefa.  
Ma honor polecić następujące towary:

- Apteczne materiały.
- Farby suche i olejne
- Lakiery.
- Perfumy angielskie i francuskie.
- Wody kolonjskie.
- Woda leśna.
- Mydła toaletowe i Gold-Créam.
- Krochmal, Farbki i glans do bielizny.
- Wosk i masy woskowe do podłóg.
- Proszek i pomadki do czyszczenia metali.
- Benzyna do palen i do palenia.
- Oliwa do maszyn i do palenia.
- Oliwa niecjska najlepsza.
- Oci i Esencja octowa.
- Zelatina biała i różowa.
- Kwas cytrynowy i Wania.
- Cynamon, Gwoździki.
- Mączka Nestlé szwajcarska.
- Mleko skoncentrowane.
- Sago i Tapioka.
- Oci toaletowy, Kadzidła i trocizka.
- Gąbki toaletowe i powozowe.
- Korki do słoików i flaszek
- Papier pergaminowy.
- Oplaki pod ciasta.
- Gakres do obuwia.
- Proszek do srebrzenia wszelkich metali.
- Wszelkie wyroby chemiczne. 169

**TANIE WYDANIE**  
**PISMO ŚWIĘTE**  
Starego i Nowego Testamentu,  
z 230 wielkimi drzeworytami,  
podług rysunku sławnego ilustratora  
**Gustawa Doré.**  
Wyszł z druku zeszyt 23.  
Zeszytów będzie 60.  
Co dwa tygodnie wychodzi zeszyt.  
Cena zeszytu kop. 25.  
Przystępujący do prenumeraty płaci tylko za zeszyty które odbiera. Poczta uprasza się nadsyłać najmniej na 5 zeszytów. 280  
**Michał Glücksberg,**  
Księgarz Wydawca, ul. Królewska Nr 5.

**RYWALE,**  
Powieść Juljana Łętowskiego,  
sprzedaje się w kantorze wydawcy S. Lewentala, Nowy-Swiat 41, oraz we wszystkich b. znaczniejszych księgarniach.—Cena rs. 1, z przesyłką pocztową na prowincję rs. 1 kop. 20. 163

**KAUCJONOWANE KANTORY**  
**REKOMENDACYJ SŁUŻĄCYCH**  
**Józefa Łuczyńskiego,**  
Nowy-Swiat № 4 i Podwale № 6  
na dole. 273R  
Bardzo znaczna ilość służących obojga płci zaopatrzonych w książki służbowe, z chlubnymi świadectwami, jest do umieszczenia zaraz. Nadmieniam, że W. Łuczyński, utrzymujący kantor służących w Resursie obywatelskiej pod № 64 Krakowskie-Przedmieście, zwinął już takowy, odstepując b. woznemu, Grabczewskiemu.

**Carnitur Mebli czarny,**  
kryty atlasem wełnianym malinowym, za rs. 120 i Kredens nie duży ze stołem, za rs. 40, z powodu wyjazdu sprzedaje się, można oglądać od 12 do 4. Jerozolimka Aleja, Nr domu 78, mieszkania 28. 153

**LOMBARD**  
Nowy-Swiat Nr 1,  
zawiadamia, iż dnia 24 Lutego 1890 r., odbywać się będzie licytacja zastawów nie wykupionych we właściwym czasie.  
Numer ogłoszone w Gazecie Policyjnej r. b. w N-rze 20. 158

**Do sprzedania**  
**MAJATEK ZIEMSKI** w całości lub przez parcelację, w bliskości Warszawy, kolei i szosy położony, przestrzeni włók szesnastie pszennej i buraczanej gleby.—Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Chmielnej № 10, miesz. 6. 170

**KUCHMISTRZ**  
Towarzystwa Wioślarskiego (Królewska 29), ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że przyjmuje wszelkie obstalunki na wystawne śniadania, obiady, kolacje i ucztę weselne z wykwiutnym serwisem i usługą, po możliwie umiarkowanych cenach. 126

**OGŁOSZENIE.**  
Dla przekarmienia koni roboczych, będących w zawiadywaniu Zarządu Budowniczego Fortyfikacyj Zegrzańskich, potrzeba miesięcznie owsa około 930 pudów i siana 630 pudów.  
Zyczący dostarczać takowe, zechcą złożyć Zarządowi powyżej wymienionemu deklaracje na piśmie nie później jak do d. 4 (16) Lutego r. b.  
Oprócz tego Zarząd proponuje tym, którzyby chcieli zabierać nawóz od 60 koni, ażeby wzajemnie tego dostarczali podciółkę.  
Bliższych informacji zasięgnąć można każdodziennie w Zarządzie Budowniczego w Cytadeli Aleksandrowskiej № 33, oraz na miejscu dokonywających się robót w Zegrzu, jakowa miejscowość położona jest przy drodze szosowej, wiodącej ze stacji Jabłonna do Serocka. 263r

**Ujeżdżalnia**  
**J. Golińskiego**  
Mokotowska № 31.  
Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i Panów.—Przyjmują się konie do tresowania, na stajnię i w komis do sprzedania. 243R

**OSTRZEŻENIE.**  
Doszło do mej wiadomości, że p. Abram Idelshon, będąc w posiadaniu mego kwitu z dnia 25 Marca 1880 r. na sumę rs. 500, chce takowy zcedować na rzecz osoby trzeciej.—Ponieważ należność z pomienionego kwitu uregulowana została w dniu 2 Lipca 1880 r. a z ogólnego porachunku p. Idelshon pozostał jeszcze winien rs. 28,05, których dotąd nie zapłacił, na co posiadam dowody, więc ostrzegam, że kwit pomieniony nie posiada żadnej wartości. 156  
**Józef Bandurski.**

W spółkowej kafilarni w Skierniewicach na Bielanach, jest zaraz do sprzedania po przystępnej cenie **50 kompletnych PIECÓW KAFLOWYCH**, kwadratowych, najprzedniejszego gatunku, z obrobem na miejscu, lub z odstawą na załiczenie franco towarową stacją Wiedeńską. Wiadomość na miejscu. 151

**Administrator**  
z kaucją od 12-tu do 15.000 Rubli w gotówce **POTRZEBNY** do jednej z fabryk wyrobów metalowych tu w Warszawie egzystującej. Oferty pod **RB. RB.** składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska Nr 26. 249R

**Fotografia Artystyczna**  
**L. KOWALSKI**  
MAZOWIECKA № 20.  
Wykonuje z nadzwyczajną dokładnością portrety na emalii i porcelanie wpalane w ogniu w temperaturze przeszło 1000 stopni, rozmaitej wielkości i ulegające wpływowi światła i wilgoci, portrety robione z natury na miejscu, jak również zakład korzysty z przyniesionej kliszy lub innej reprodukcji, jako też daguerotypu, malowidła lub rzeźby. Wykonywane są także wszelkie inne prace w zakresie fotografii wchodzące z nadzwyczajną starannością.—Ps. Osoby z prowincji raczą na odpowiedzi załączać markę. 142

**KIOSK**  
ośmiokątny, oszklony cały, 4 łokcie średnicy, do wynajęcia lub sprzedania.—Nelly, Nowy-Swiat Nr 45. 261R

**SKŁAD**  
Włózek, Filozeli, Haftów ręcznych Kanwy, Deseń modnych i Towarów Galanterijno-Niciarskich  
**H. SCHIWUJ**  
Nowy-Swiat 53, naprzeciw Apteki W-go Lilpopy,  
poleca WW. Paniom towary po cenach niskich.—**H. Schiwuj.** 162

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego” nabywać mogą po niższej cenie za nadesłaniem należności do Administracji „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny Nr. 9:

**Balzac Honorjusz.** Wybór powieści, tomów 9; zamiast rs. 8 k. 20 w Warszawie, tylko rs. 5, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko rs. 6 kop. 40.

**Bałucki Michał.** Komplet powieści składający się z 8-iu tomów, p. t.: „Byłe wyżej” rs. 1 kop. 20. „Ostatnia stawka” k. 75. „Sabina” rs. 1 kop. 20. „O kawał ziemi” rs. 1 kop. 20. „Biały murzyn” rs. 1 kop. 20. „Za winy nie popelnione” rs. 1 kop. 20. Komedje: „Dom otwarty”, „Na łonie natury”, „Komedje z oświata” rs. 1 kop. 20. „Pańskie dziady” rs. 1 kop. 20; razem zamiast rs. 9 kop. 15 w Warszawie, tylko za rs. 5 kop. 50, a z przesyłką pocztową rs. 6 kop. 70.

**Bret-Harte.** Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościakowskiej, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko kop. 30, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 40 tylko rs. 1.

**Bronikowski.** Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

**Byron.** Don Juan, zamiast 2 tylko rs. 1 kop. 50, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25 tylko rs. 1 kop. 75.

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko kop. 75, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 90.

**Calderon.** Dramata zamiast rs. 2 tylko rs. 1 kop. 50, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko rs. 1 kop. 70.

**Dickens.** Dawid Copperfield, Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko rs. 1 kop. 55, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko rs. 1 kop. 85.

**Dyakowski.** Djarjusz wiedeński okazji z ilustracjami Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

**Dzieje literatury powszechnej** z ilustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna opracowana przez J. A. Święckiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszowskiego, i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko rs. 2 kop. 25, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko rs. 2 kop. 50.

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z ilustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święckiego i B. Grabowskiego zamiast rs. 4 w Warszawie tylko rs. 3, z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko rs. 3 kop. 50.

**Gomulicki Wiktor.** Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z ilustracjami Witkiewicza, Zeyda i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

**Górnicki Łukasz.** Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko rs. 1 kop. 90, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko rs. 2 kop. 35.

**Jeź Teodor Tomasz.** „Dachyjszczyzna” powieść, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko kop. 80, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 35 tylko kop. 95.

— Rotulowicze, zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

**Kirsztrot-Prawniki J.** „Towarzystwo Kredytowe Ziemię w Królestwie Polskim i Kredyt Rolny”, zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko rs. 2, a z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 20.

**Korzeniowski Józef.** Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t.: „Kollokacja” k. 75. „Spekulant” k. 75. „Wędrowki Oryginała” w dwóch tomach rs. 1 kop. 20. „Emeryt” rs. 1 k. 20; „Garbaty” rs. 1; zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za rs. 3 kop. 60, a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za rs. 4 kop. 10.

**Kraszewski J. I.** Wybór Pism. Oddział I. Powieści Sieliskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszowskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermola (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział II. Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Sierkierzynskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział III. Powieści społeczne: Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział IV. Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział V. Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel, — Brühl, — Z siedmioletniej wojny (str. 448) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko rs. 1 k. 33, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko rs. 1 kop. 65.

— Grzechy Hetmańskie z ilustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50 w Warszawie tylko rs. 2, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko rs. 2 kop. 45.

— Kunigas, z ilustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko rs. 1 kop. 50, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko rs. 1 kop. 90.

**Krakowski N.** Wykład buchalterji podwójnej w 4-oh częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko rs. 2 kop. 25, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko rs. 2 kop. 85.

**Kremer Józef.** Zupelne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu ilustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko rs. 7, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko rs. 9.

**Leopardi.** Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko kop. 75, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 90.

**Naruszewicz A. S.** Wybór poezji, tom I; zamiast rs. 1 tylko kop. 75, z przesyłką pocztową kop. 90.

**Orzeszkowa Eliza.** Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po rublu po 65 kop., a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po rs. 1 kop. 15 po 85 kop., za tom. Dotychczas w tym samym zbiorowym wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, które nabywać można dowolnie, bądź pojedynczemi tomami, bądź po kilka tomów razem, lub też serjami po 12 tomów za rs. 7 kop. 80 w Warszawie, a rs. 9 kop. 60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający od razu 24 tomy lub więcej

jeszcze większe mają ustępstwo, bo płać tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60; za 36 tomów zaś rs. 21 kop. 60 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 27; za 48 tomów rs. 28 k. 80 w Warszawie, a 36 rs. z przesyłką na prowincję. **Tanio zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość” t. 1. — „Z życia realisty” t. 1. — „W klatce” t. 1. — „Na prowincji” t. 2. — „Pamiętnik Wacławy” t. 4. — „Pan Graba” t. 3. — „Cnotliwi” t. 1. — „Wesoła teoria i smutna praktyka” t. 1. — „Na dnie sumienia” t. 4. — „Marta” t. 1. — „Eli Makower” t. 3. — „Rodzina Brochwiczów” t. 2. — „Pompaliński” t. 2. — „Marja” t. 1. — „Meir Ezołowicz” t. 2. — „Sylwek Cmentarnik” t. 1. — „Zygmunt Ławicz i jego koledzy” t. 1. — „Niziny” z ilustracjami E. M. Andriollego, t. 1. — „Dziurdziowie” z ilustracjami E. M. Andriollego, t. 1. — Nowelle: „Z pożogi”, „Za doliną róż”, „Echo”, „Sen Abarysa”, „Pokociło się i dam nogę” t. 1. — „Stare obrazki: „Turia”, „Hasło”, „Asylum”, „Legenda”, „Nieśmiertelny”, „Myszy podskie”, „Kassandra”, „Perla szczęścia”, „Z greckich podań” t. 1. — O kobiecie: („O kobiecie polskiej”, „O kobiecie indyjskiej”, „Listy o kobietach”) t. 1. — „Kilka słów o kobietach” t. 1. — „Patryjizm i kosmopolityzm”, studjum społeczne, t. 1. — „Cham” t. 1. — „Nad Niemnem”, t. 3. — Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom I: „Początek powieści”, „Rozstajne drogi”, „Syn stolara”, „Obrazek z lat głodowych”, „Szara dola”. — Tom II: „Stracony”, „Dziwak”, „Pani Luiza”. — Tom III: „Sielanka nie różowa”, „Daj kwiatek”, „Zefirek”, „Złota nitka”. — Tom IV: „Juljanka”, „Czternasta część”, „Silny Samson”. — Tom V: „Milord”, „Widma”, „Bańka mydlana”.

**Rzewuski Henryk hr.** Powieści historyczne, osnute na tle dziejów ojczystych: „Rycerz Lizdejko” rs. 1 kop. 10. — „Zamek Krakowski” rs. 1 kop. 35. — „Adam Śnięgiński” kop. 75. — „Zaporozec” rs. 1 kop. 10. — „Pamiętki starego szlachcica litewskiego” rs. 1. — „Listopad” rs. 1 kop. 35; razem zamiast rs. 6 kop. 65 tylko rs. 4 kop. 45, z przesyłką pocztową rs. 5 kop. 45.

**Sofokles.** Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko rs. 1 kop. 20, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko rs. 1 kop. 40.

**Szymanowski Wacław.** Poezje i dramata w 5-iu tomach, zamiast rs. 6 w Warszawie tylko rs. 3, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 6 kop. 60 tylko rs. 3 kop. 60.

**Terencjusz.** Komedje, w Warszawie zamiast kop. 60 tylko kop. 40, a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko kop. 55.

**Taine.** Francja przed rewolucją, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko kop. 95, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko rs. 1 kop. 15.

**Werner.** Kwiat szczęścia, powieść, w Warszawie zamiast kop. 85 tylko kop. 60, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko kop. 75.

**Wołowski Michał.** Jasne i ciemne obrazki; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko kop. 75, a z przesyłką pocztową z miast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 90.

**Zalewski Kazimierz.** Nasi zięciowie; w Warszawie za miast rs. 1 tylko kop. 65, a z przesyłką pocztową za miast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 80.

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (10) Lutego 1890-go r., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na wywózkę nieczystości kloaczných aparatem Bergera, od dnia 1 (13) Kwietnia 1890 r. do 1 (13) Kwietnia 1891 r., z domów zostających pod zarządem Magistratu, w warunkach licytacyjnych wymienionych, od sumy ogólnej 594 rs. rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 194r

## Restauracja Kupiecka

## ANTONIEGO ZAKRZEWSKIEGO

Daniłowiczowska № 6

(obok Teatru Małego).

Prowadzona obecnie pod osobistym kierunkiem właściciela, b. Starszego Kuchmistrza przez lat 7 w Handlu Win i delikatesów **W-go Ant. Stepkowskiego**, ma zaszczyt polecić względem Szanownej Publiczności kuchnię swą, odznaczającą się dobozem i taniocią potraw, oraz smacznymi obiadami à la carte po 30 kop. Bufet zaopatrzony we wszelkiego rodzaju przekąski i napoje tak z krajowych jak zagranicznych pierwszorzędnych firm.

Wszelkie zamówienia na kompletne śniadania, obiady i kolacje na miasto wydać się mające, przyjmuje i uskutecznia z możliwym pośpiechem i znajomością rzeczy.

Zakład otwarty do godziny 1-iej w nocy. 117

Istniejąca od roku 1856

## Parowa Fabryka Musztardy

### A. SCHWEITZER,

Królewska 23; znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwatery i słoiki i takowy poleca. 208R



## SIMON I STECKI.

Główny Skład Win i Trunków Zagranicznych

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 38  
oraz Filje: Nowy-Świat 15, Elektoralna 5,  
polecają czyste naturalne

## WINA WĘGIERSKIE,

osobiście i w znacznych partjach w Węgrzech zakupione, jak niemniej prawdziwe Wina i Koniaki Francuzkie najlepszych marek, oraz wszelkie inne gatunki Win i Likierów zagranicznych.

Szczególną uwagę zwracają na Wina Kuracyjne

Vermouth di Turin i Koniaki,  
zalecane w ostatnim czasie przez powagi lekarskie bardzo skutecznie

**przeciw Influenzy.**

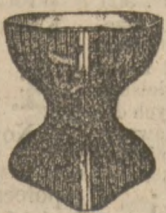
Za dobroć i prawdziwość powyższych Win i Trunków firma poręcza. 177R

## Fabryka Gorsetów

„Au bon marché,”

MIODOWA № 6.

zawiadania WW, bieżący przygotowania gorsetów lekkich knie balowe, oraz dreliszkowe, w rozszelki do prostego sety higieniczne poleca



Panie, iż na sezon la znaczny zapas specjalnie pod sugorsety gumowe, zmiatych kolorach, trzymania się, gor-i mekzie, z czem się 183R

„AU BON MARCHÉ.”



# WARSZ. AKC. TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE, (LOMBARD AKCYJNY),

Plac Warecki № 2,

Filja I-sza Leszno Nr 2, róg Przejazd,

Wznowiamy, że w dniu 19 Lutego (3 Marca n. s.) 1890 r. i dni następnych, codziennie z wyjątkiem świąt, od godz. 9-ej rano, w miejscowej sali licytacyjnej w Warszawie, przy Placu Wareckim № 2, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych a zastawionych, tak w Kantorze Głównym przy Placu Wareckim № 2, jak w Filji I-iej przy ulicy Leszno.—Podczas licytacji prolongata zastawów podlegających licytacji, bezwarunkowo przyjmowana nie będzie.

Numeracja zastawów ulegających sprzedaży, wymienione w Kurjerze Codziennym i w Kurjerze Porannym.

163

## „Les dernières Cartouches,”

Paryżka biała bibułka do papierosów, uznana przez Chem. Laborat. Cesarz. Warsz. Uniwers. za NAJLEPSZĄ, nadeszła i takową polecamy.—Wszelkie bibułki nie posiadające czytelnych stępli „Les dernières Cartouches.” są pomimo szumnych etykiet naklejanych na pudełkach, bezwarunkowo podrabiane.—Jeneralną Reprezentację, oraz wyłączną sprzedaż, powierzyliśmy Domowi Handlowemu

L. Silberlast w Warszawie, Graniczna 10.

Braunstein Frères Paris.

174

Dla chorych na płuca

## D-ra Brehmera Zakład Leczniczy

w Gerbersdorfie,

pierwsze sanatorium w strefie niesuchotniczej, założone w 1854 roku, obszerny park ze sztucznymi jeziorami długości 6 1/2 kilometra, elegancki kurhaus, wspaniałe wille w parku. Ceny umiarkowane.—Prospekty gratis i franco przez administrację Zakładu Leczniczego

277R

D-ra Brehmera.

# L'URBAINE

Francuzkie Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie,

NAJWYŻEJ zatwierdzone dla operacji w Rossji

w dniu 2 Czerwca 1889 r.

Kapitał gwarancyjny 60,000,000 franków.

Kaucja złożona w Banku Państwa 500,000 rubli.

Nad czynnościami Towarzystwa ustanowiona ciągła faktyczna kontrola Rządu.

Kombinacje są nader liczne, w których liczbie jest wiele u nas dotąd nieznanych.

272R

Główna Reprezentacja na Królestwo Polskie

Dom Bankierski Mieczysław Epstein.

W sprostowaniu ogłoszeń poczynionych przez p. B. Szklennik, mam zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że

Zakłady wapienne w Sulejowie i Opocznie, prowadzone pod firmą

„JÓZEF BANDURSKI i S-ka”

nie przestały być własnością pomienionej firmy i jej współników, a tem samem i gwarancją dla wierzycieli.—W jakim celu i na jakiej podstawie p. B. Szklennik uważa siebie i ogłasza wyłącznym właścicielem interesu dotąd pod moją firmą i przezemnie prowadzonego, nie jest mi wiadomo.

Józef Bandurski.

Kantor firmy w Warszawie, Zielna № 32.

262R

Zakłady wapienne i eksploatacja kamienia w Sulejowie

(gub. i powiat Piotrkowski) i w OPOCZNIE (gub. Radomskiej), będąco w posiadaniu firmy Józef Bandurski i S-ka, przeszły na wyłączną własność moją i odtąd prowadzone będą pod firmą

# B. SZKLENNIK.

KANTOR zakładów mieści się przy fabryce w OPOCZNIE, dokąd uprzejmie proszę Szanownych odbiorców zgłaszać się z swemi żądaniami, listy zaś zwyczajne, rekomendowane i pieniężne, adresować:

OPOCZNO, B. SZKLENNIK.

266R

## OGŁOSZENIE.

Niniejszym podajemy do ogólnej wiadomości, iż Składy nasze materiałów budowlanych i węgla kamiennego znajdujące się przy ulicy Okopowej Nr 9 i 10, wprost Grzybowskiej, nabyte na własność przez niżej podpisanego z 1-go Września 1888 roku i prowadzone dotychczas pod firmą J. Bandurski i Sp., z dniem dzisiejszym prowadzić będziemy pod firmą L. W. Wichliński i Sp., dawniej J. Bandurski i Sp.—Upraszamy przeto Szanownych odbiorców o zmianę wszelkiej korespondencji, stosownie do niniejszego ogłoszenia, oraz polecamy się nadal Szanownym

257R

L. W. Wichliński.

## NOWOŚĆ!

dotąd nieznaną

Wióry stalowe

są dziś zagranicą dla każdego niezbędnym artykułem.

W każdym domu, sklepie, magazynie, restauracji, cukierni i t. p. mają szerokie zastosowanie, a mianowicie: do czyszczenia przedmiotów ze stali, żelaza, miedzi, drzewa, a w szczególności do podłogi.

Pokoje oczyszczane wiórami a nie wodą, zabezpieczą się od wilgoci, mogą być przeto natychmiast zajmowane przez chorych, a więc dla szpitali, hoteli etc. mają nader ważne i doniosłe hygieniczne znaczenie.

Malarze, Gipsiarze, Stolarze używają Wiórow do czyszczenia danych przedmiotów przed pomalowaniem lub politowaniem.

Mysliwi, Fabrykanci broni, Ślusarze, dla utrzymania swoich wyrobów w eleganckim stanie.

Browary, Dystylarnie i Gorzelnie dla gruntownego, dobrego i taniego czyszczenia beczek i kadzi.

Wióry są w 5-iu grubościach, funt po kop. 30.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ na Królestwo Polskie w Składzie Maszyn

Rembierz & Jankowski

Warszawa, Marszałkowska № 111.

Handlującym rabat: 197R

Do wynajęcia od 1 Kwietnia lub 1 Lipca r. b.

Oficyna jednopiętrowa

13 okien frontu

na fabrykę

Wiadomość w Kantorze

F. Pietschmann,

Tłomackie 3. 274R

## BRACIA LESSER,

RYMARSKA № 12.

Świeży transport Wachlarzy z piór strusich (w cenie od 4 do 45 rubli sztuka), jak również i fantazyjnych. 176

## Sprzedaje się

fabryka zapalek „UNO,” zaopatrzona w najnowsze maszyny metody szwedzkiej, położona o 7 wiorst od stacji Szabekino Witebsko-Orłowskiej drogi żelaznej.—Bliższych wiadomości udzielają Frisk i s-ka w Rydze. 275B

Prawdziwe russkie suche i blechowane

Salińskiego Trąby pokojowe,

kupuje za gotówkę. Najtańsze oferty z wzorami uprasza 278R

R. A. Knöllner, Magdeburg, Niemcy.

## 175 Stroiciel-Korektor

pierwszorzędnego składu fortepianów, przyjmuje wszelkiego rodzaju reperacje i strojenia fortepianów, pianin, organów i fisharmonji. A. Kewitsch, Bracka 16.

DO SKŁADU 3r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,

naprzeciw Banku,

nadchodzą ciągle wielkie transporty

## Cementu Portland

z fabryk niemieckich i krajowych:

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołowskiej,

Stali Resorowej Angielskiej.



## OSTRYGI

HOLENDERSKIE

codziennie świeże, nadchodzą do

Handlu Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów

## Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr. 9 14r

Pierwsza w kraju Fabryka

Stempli Kauczukowych i metalowych



Z. SUCHOWIECKI.

Warszawa, Wierzbowa 6 (Hotel Angielski). Poleca różnego rodzaju Stemple, Monogramy, po cenach bardzo niskich.

## Ogłoszenie.

Kancelarja Warszawskiego Oberpoliemajstra, w myśl punktu 4-go Przepisów wydanych przez Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 Listopada 1881 r., a dotyczących zwracania właścicielom lombardów kaucyj przez tychże złożonych, podaje niniejszem do wiadomości, że z powodu zaprzestania czynności w Lombardzie kupca II-iej Gildy Piotra Salomona Grojnoma, mieszącego się przy ulicy Królewskiej № 39 w Warszawie, kaucja w kwocie rubli Pięciu tysięcy pięciuset, przez Grojnoma złożona, stosownie do punktu 3-go wyżej wzmiankowanych Przepisów, ma być temuz Grojnomowi zwróconą w dniu 19 Marca 1890 r.

Warszawa d. 25 Stycznia 1890 r.  
Zarządzający Kancelarją (podp.) Michalewicz 269R

# WARSZAWSKA SALA LICYTACYJNA, BRACKA 4.

Zawiadamia, że we Wtorek 11, w Środę 12 i w Czwartek 13 Lutego 1890 r., na zlecenie prywatnych osób, odbędą się licytacje różnych przedmiotów, a mianowicie: obrazy, meble, damskie, mezzie i dziecinne kostjomy, przedmioty ze srebra i złota, materje jedwabne i płócienne towary, brzozy, porcelanowe i fajansowe naczynia i inne różne przedmioty. — Licytacje zaczynają się o godz. 12 w południe, a kończą o godzinie 4 po południu. Sala przyjmuje przedmioty do sprzedania przez licytację i z wolnej ręki. — Urządza licytacje po domach. — Przyjmuje różne przedmioty na przechowanie. — Dla sprzedaży z wolnej ręki Sala otwarta codziennie od godz. 10 zrana do 6 wieczorem. 271R

## W roku 1890 stanowiąc będa następujące ogiery:

### w Stadzie Krasne

trzy mile od Stacji Ciechanów Drogi żelaznej Nadwiślańskiej.

#### a) czystej krwi angielskiej:

- 1) **Highlander**, gniady (ojciec Lambtona, Ajaxa, Perkuna, Highlanda, Baroneta etc.) od klaczy rs. 300 i na stajnię rs. 10.
- 2) **Zützen**, gniady, po Blue-Gown i St. Agnes, po West-Australian, (ojciec Blue-Maid, Vesty, Heresey, Głady, The-Brave etc.); od klaczy rs. 300 i na stajnię rs. 10.
- 3) **Incendiary**, kasztanowaty, po King-Lud synie King-Toma, z klaczy Redlight po Rataplan, z klaczy Borealis po Newminster, z klaczy Blink-Bonny po Melbourne; od klaczy po rs. 300 i na stajnię rs. 10.
- 4) **Sofer**, gniady, po Albert-Victor i Honeybourne po Y. Melbourne. Od klaczy czystej krwi po rs. 150 i na stajnię rs. 5; od klaczy półkwi po rs. 45 i na stajnię rs. 3.

## Stanowienie klaczy czystej krwi rozpocznie się 1 Marca.

#### b) pociągowe:

- 5) **Hul**, kary Suffolk, po Olbrzymie i Młodej Suffolk, od klaczy rs. 15.
  - 6) **Tegi**, gniady Suffolk, po Olbrzymie i Machet, od klaczy rs. 15.
  - 7) **Oskar**, szpakowaty, normando-perszeron, po Quatrième i Marai, od klaczy rs. 10.
  - 8) **Emperor**, szpakowaty, normando-perszeron, po Quatrième i Jani, od klaczy rs. 10.
- Na stajnię dopłaca się od każdej klaczy po rs. 2.

### w Stadzie Osmolice

trzy mile od stacji Iwangród Drogi żelaznej Nadwiślańskiej:

- 9) **Sotwaros**, gniady, czystej krwi angielskiej, po Highlander i Melbourne, od klaczy po rs. 50.
  - 10) **Norton**, gniady, roadster, po Pretendencie i Princesse, od klaczy rs. 25.
  - 11) **Fürst**, skarogniady, roadster, po Ursynie i Maid, od klaczy rs. 25.
- Na stajnię dopłaca się od każdej klaczy po rs. 3.

### w Ursynowie pod Warszawą:

- 12) **Harper**, gniady, czystej krwi angielskiej, po Highlander i Cornaline od klaczy czystej krwi po rs. 60; półkwi po rs. 30.
  - 13) **Nemrod**, bulany, normand, po Quand-mème i Wielkiej, od klaczy po rs. 30.
  - 14) **Sygnal**, ciemnogniady, normand, po Quatrième i Aksamitnej, od klaczy rs. 15.
- Na stajnię dopłaca się od każdej klaczy po rs. 3.
- Blizsze wiadomości powziąć można w Biurze Przybocznem Ludwika hrabiego Krasiniego w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 7.
- Listy i telegramy adresować do Krasnego przez Przasnysz, do Osmolice przez Iwangród, a do Ursynowa, przez Warszawę i do rzeczzonego Biura. 111

## DOM HANDLOWY Ł. J. BORKOWSKI, Dąbrowa Górnicza, Kantor w Warszawie, Trębacka № 4, (Telefonu № 640). Wylączna sprzedaż węgla kamiennego z kopalń „JAN” i „FLORA.”

Polecają się: węgiel gruby, oraz gatunki węgla płukane, jako to: kostkowy, orzechowy, groszkowy.  
Sprzedaż węgla w mniejszych ilościach, poczynając od 5-ciu korcy z odstawa do domów. 1681

### !!! Bardzo tanio !!!

Wycza Szkoła Kroju Sukien, Okryć Damskich, oraz Strojów  
Aleksandry Pniewskiej,

Włodzimierska № 14. 120

Otrzymawszy na bieżący i przyszły sezon najwiecej mody paryzkie, zastosowynam kowe w kursie nauki. Wykładany system kroju jest czysto paryzki, łatwy w pojnowaniu, silkując się tylko centimetrem. Dla Pań z prowincji tanie i wygodnie pomieszczenie. — zyjmuje wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, po cenach przystępnych.

## HERBATY LĄDOWEJ

świeżo otrzymane wyborowe gatunki poleca  
Najwyżej zatwierdzone Towarzystwo

## B. KLIMUSZYN

W MOSKWIE

w Warszawie Skład ulica Niecała nr. 4.

Pp. Handlującym oraz biorącym w większej ilości, odstępuje się znaczny rabat. 198R



## NIE MA BÓLU ZĘBÓW kto używa Eksir Wielebnych O. O. Benedyktyńców

Opactwa w Soulac (Gironde),

wynaleziony przez Przeora

w roku 1373 Piotra Boursaud

nagrodzony złotymi medalami w Brukselli 1830

i w Londynie 1884 r.

Codziennie użycie kilku kropli tego zbawien- nego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje im alabastrową białość, wzmacnia dziąsła i odświe- ża wybornie usta. Jest to jedyne lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i uży- teczny preparat najlepszy z istniejących środ- ków leczniczych, zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez O. O. Benedyktyńców Proszek i Pasta do czysz- czenia zębów, które również nabywać można we

wszystkich znaczniejszych perfumerjach, aptekach i składach materiałów aptecznych.

9r

Agent główny SEGUIN, Bordeaux,  
ul. Croix de Seguey 106 & 108.

## ŻELAZO GIRARD'A

Pan profesor Gerard, któremu poruczono zrobić sprawozdanie dla Akademii Medycznej w Paryżu, w ten sposób stwierdza własno- ści tego środka „że chorzy wybornie go przyjmować mogą, że każdy żołądek dosko- nale go znieść potrafi że przywraca siły i leczy anemię i bladaczkę i to co jest cechą właściwą tej soli żelaza że nie sprowadza zatwardzenia i owszem usuwa takowe, że podwyższając dawkę tego lekarstwa otrzymuje się regularny, obfity stolec.”

Żelazo Girard'a pobudza apetyt, wzmacnia wątłe organizmy, leczy bladaczkę, kurcze żołądka, niedostatek krwi, czyni prawidłowymi i re- gularnymi odpływy miesięczne i usuwa często przyczyny nieplodności.

Skład w Paryżu, dom Grimault i Comp., 8 ulica Vivienne, jak również w głównych aptekach.

## PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,  
Dzwonki elektryczne, telefony domowe, ostrzegacze na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

## Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

rażąc za dobroć użytych materiałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podej- muje się rocznej konserwacji takowych. 6r

Warszawa, ulica Prózna Nr 10.

## SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAUT I K<sup>o</sup>. APTEKARZY W PARYŻU.

Od lat dziesiątka temu lekarstwo to wydawało zawsze najpomysłniejsze skutki w chorobach dzieci, zosłupuje tran z wątroby szkodliwszą i ule- ptek antykorbutyczny.

Jest lekarstwem skutecznym w nabrzmiałosciach gardła i zapaleniu gruczołów szyi, przeciw strupom na głowie u dzieci i wszelkim wyrzu- tom na głowie i twarzy. Podnieca apetyt, daje jedność tkankom, zmienia bladosc cery na czerstwość, leczy rzućność ciała i powraca dzieciom naturalną siłę i wesołość. Stanowi wyborny środek lekarski przeciw wyrzu- tom i strupom dzieci przy piersiach, jak również wyborny środek krew przeczyszczający.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH

## RÓŻNE MEBLE

poleca się w Zakładzie Stolarskim

Jana Drzymulskiego,

Grzybowska № 41.

a mianowicie: Kredensy, Stoly, Krzesła, Sza- fy, Łózka i t. d.—Ceny umiarkowane, wyro- by własne. 121

Złoty Medal 1835 r.

ogniotrwała

## KASSY Roberta Bohtego

Nowy-Swiat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Euro- pejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierw- szorzędny. — Ceny niskie, znaczny wybór. — Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpla- tnie. 7R

**Nauka i wychowanie.**

**Adres:** Biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 4098

**Buchhalterji** wyucza nauczyciel specjalista, autor „Buchhalterji podwójnej” — Gustaw Chwat, Miodowa 12. 4506

**Dyplomowana** rekedzielnia dla kobiet Swinarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa krawiecczyzny, gorsciarstwa, strojów, krawatów, haftu, robót włóczkowych, intrygatorstwa, koronek, malowania, terracoty. 1191

**Młoda** konwersatorka języka niemieckiego i francuskiego zyczy lekcyj. Chmielna 5. Wiadomość u szwajcara po prawej stronie od 6—8. 4240

**Nauczycielka** z francuzkim, muzyką, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chmielna 9, m. 9. 4228

**Nauczycielka** z patentem, posiadająca francuzki, niemiecki i muzykę wyższą potrzebuje miejsca. Nowe-Miasto, (Piesza) № 1, dom Bjenkowskiego, Morawsky. 3684

**Nauczycielka** gimnazystka z niemieckim, poszukuje lekcyj. Chmielna 52, mieszka. 4, od 12—1. 4412

**Nauczycielka** z wykształceniem gimnazjalnym, poszukuje lekcyj, korepetycyj lub miejsca na wyjazd. Wspólna 20, mieszka. 36. 446r

**Potrzebna** nauczycielka szwajcarka z czystym akcentem francuzkim do Rosyji. Ulica Marszałkowska № 114. Sklep, Gelycki. 4373

**Potrzebna** francuzka wykształcona z ruskim na demi-place. Wileza 37, mieszka. 7. 4376

**Paryżanka** udziela lekcyj konwersacji francuzkiej dla 2-oh lub 3-oh osób, 3 razy tygodniowo (2 godziny) miesięcznie rs. 3. Karmelicka 17. 3675

**Ruska** młoda udziela konwersacji. Może przyjąć miejsce na demi-place, lub miejsce sklepowej, kasjerki. Rekomendacje chlubne. Oferty dla „Ruskiej” w kantorze Kurjera Warsz. 4481

**Student** uniwersytetu, ruski, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Plac św. Aleksandra № 8, mieszka. 7. 4261

**Szwajcarki**, posiadające francuzczyznę, niemiecczyznę, potrzebne. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska 4258

**Student** matematyk, poszukuje lekcyj. Ul. Wspólna № 10, m. 8, dla C. M. 4436

**Student** poszukuje lekcyj w Warszawie lub na wyjazd. Chmielna 43, 33. 4437

**Student** ruski poszukuje lekcyj za obiady. Oferty: kantor Kurjera pod „Korepetytor”. 4469

**Uczennica** konserwatorium daje lekcje muzyki za obiad. Bracka 10, m. 17. 4430

**Zyczy** sobie dawać lekcje na fortepianie panience, za przystępną cenę. Kapitulna № 5, stróż wskaże. 4159

**Posady i prace.**

**Angielka** rodowita poszukuje zajęcia na godzinę. Hoża 28, m. 23. 4070

**ona** francuzka, świeżo przybyła, z szyciem. Zgoda 6, mieszka 8. 4488

**Do pracowni** bielizny potrzebne maszynistki (system Whelera-Wilsona). Plac Zamkowy 109, mieszka. 5. 4404

**Do kwiatów** potrzebne są podręczne, na żądanie mogą mieć obiady. Pańska № 96, mieszka. 38. 4431

**Dwóch** uczniów bardzo zdolnych do handlu poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty: Kurjer „Uczniowie”. 4138

**Faucji** rs. 1.000. Poszukuję posady subiekta lub w kantorze za skromne wynagrodzenie. Oferty „Frn. 15” kantor Kurjera. 4220

**Krojczy** do ubiorów męzkich potrzebny jest zaraz na wyjazd do gubernji bałtyckich. Oferty pod lit. P. B. składać uprasza w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 437r

**Kucharz** podejmuje się robić na balach i weselach za skromne wynagrodzenie. Wiadomość: Nowy-Swiat № 40, w składzie mydła. 4472

**Kaucjonowane** biuro prośb, tłumaczeń i wszelkiej korespondencji. Długa № 42. 4467

**Maszynistka** zdolna do kólnierzyków i miankiotów, potrzebna zaraz. Karmelicka № 13, mieszka. 11. 4359

**Mężczyzna** młody, energiczny, doświadczony w podróży, władający biegle polskim, czeskim, niemieckim, francuzkim i ruskim, poszukuje zajęcia w jakiegokolwiek branży handlowej. Oferty piśmienne: Krusz, Aleksandra 7, m. 11. 4407

**Młody** człowiek z Petersburga, znający gruntownie język ruski, poszukuje stałej posady lub też na godziny zajęcia się korespondencją w tymże języku. Wiadomość: Długa № 6, mieszka. № 22, u Grünbauma. 4406

**Młody** człowiek, inkasent i do kantoru, potrzebny zaraz z kaucją rs. 300. Hotel Angielski 81. 4464

**Młoda** wykształcona osoba poszukuje zajęcia w godzinach poobiednich jako lektorka lub do towarzystwa osoby pojedynczej zamężnej. Oferty poście-restante „Letycja”. 4468

**Niemka** wykształcona poszukuje zajęcia. Złota № 34, m. 12. 4457

**Osoba** znająca krój, krawiecczyznę, rozporządzenie pracowni, może znaleźć zatrudnienie 4 godzin od Warszawy. Marjańska 4, mieszka. 27. 451r

**Panien** i czeladników zdatnych potrzeba zaraz do magazynu. Bracka 10. 3599

**Polka** z Księstwa Poznańskiego, znająca dobrze język niemiecki, przyjełaby miejsce jako towarzysza do starszej pani albo do dzieci, którymby udzielać mogła początki na fortepianie. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „100”. 4142

**Potrzebne** są maszynistki, podręczne i dziurkarki do bielizny męskiej. Czysła № 6, sklep rękawicznicy. 4229

**Potrzebna** zaraz panienka do ubierania kapeluszy damskich na wyjazd do Rosji. Wiadomość: Świętojerska 38, w magazynie Weinsteina. 4248

**Potrzebne** panny i uczennice do kwiatów, Ul. Podwal № 12. 4379

**Potrzebna** jest młoda panienka do bufetu na prowincję. Wiadomość: ul. Marszałkowska 106, 1-sze piętro, w kantorze od 12—1-ej. 4385

**Poszukuje** rzadcy domu z kaucją w gotówce 400 rs., za co otrzyma dwa pokoje. Oferty: Kurjer Warsz. „Rządca”. 4398

**Potrzebny** na wieś karbowy pojedynczy, znający rolnictwo, ogrodnictwo. Oferty: Kurjer Warsz. „Posada”. 4408

**Potrzebne** uzdolnione panny do haftu i uczennice. Marszałkowska 149, m. 19. 4433

**Poszukuje** szycia w domach prywatnych z maszyną. Smolna 19, m. 7. 4455

**Potrzebne** są panny do kwiatów za dobrem i rzetelnym wynagrodzeniem. Ul. Bracka 23, stróż wskaże. 4442

**Panny** potrzebne są zaraz uzdolnione, podręczne. Ordynacka 14, m. 14. 4491

**Potrzebna** maszynistka i podręczna do bielizny. Senatorska 29, mieszka. 15. 4487

**Potrzebne** panienki podręczne do krawiecczyzny. Widok № 13, m. 15. 4479

**Panienka** młoda, inteligentna, miłej powierzchowności, mogąca złożyć kaucję, poszukuje miejsca kasjerki. Oferty „Kasjerka” przyjmuje Kurjer. 4473

**Panna** umiejąca krawiecczyznę, krój, poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Nowogrodzka 28, stróż wskaże. 452r

**Panny** uzdolnione potrzebne zaraz do wykończania staników. Bielańska № 6. 4462

**Potrzebna** panna do pracowni bielizny, znająca krój i szycie, pracująca w jednej z pierwszorzędnych firm. Wielka 52, mieszka. 4, od 4—6. 4471

**Potrzebne** są panny do krawiecczyzny. Ordynacka 11, mieszka. 19. 4458

**Praktykant** do gospodarstwa rolnego potrzebny zaraz. Własnoręczny opis życia przysłać administracji Radzimowia, poczta Strzegowo, powiat mławski. 4505

**Rządca** młody, energiczny, kawaler, z siedmioletnią praktyką, poszukuje miejsca. Bardzo dobre świadectwa i rekomendacje. Jerolimowska № 43, m. 8. 4494

**Subjekt** handlowy z trzynastoletnią praktyką w handlu kolonialnym, oraz w składzie farb i win, władający językiem polskim i niemieckim, poszukuje stosownej posady. Łaskawe oferty uprasza nadsyłać: Marszałkowska 108, 1-sze piętro, mieszka. 3. 4358

**Zdolna** w krawiecczyznę, bieliznie, zyczy na przychodnią, Aleja Jerolimowska № 47, w piekarni. 4493

**Zdolny** krojczy ubiorów męzkich, najświeższej mody paryskiej, w wieku lat 30, przyjemnej powierzchowności, praktyczny w swoim zawodzie, bez żadnych nalogów, poszukuje posady w większych miastach na prowincji lub Cesarstwie. Oferty proszę nadsyłać do 25 Lutego. Adres: w Warszawie, Chłodna 21. M. Mieszkowski. 4080

**Zaraz** potrzebne są panny podręczne i do nauki. Ulica Dobra № 1, mieszka. 23. 4485

**100 rubli** za wyrobienie posady młodemu człowiekowi, zdolnemu do wszelkich zajęć handlowych i biurowych. Oferty Kurjer Warszawski „Zdolny”. 4405

**Kupno i sprzedaż.**

**Angorowe** koldry od najtańszych, bawełniane, jutowa pokrycia meblowe podwójnej szerokości od 40 kop. franki od 3 rs. parę, polca F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa 1. 3899

**Adres:** Elekoralna № 6, mieszka. 26. Nadcho-Adza ze wsi: drób masło, smietana, co czwartek do 1-ej. 3918

**A. Pawłowski**, Chmielna róg Brackiej, poleca wina zagraniczne, koniaki, likiery, araki, wina ruskie Zurabowa, porter angielski i ryński, wódki, miód, piwo, oliwę nicejską, herbatę Popowa, Perłowa, Klimuszyna, czekoladę, kakao Janowskiego, buljony od kop. 75, sery oryginalny i krajowy szwajcarski, litewski, śmietankowy, parmezan, zielony, sardynki od kop. 25, śledzie pocztowe, jabłka krymskie, śliwki tureckie, powidia węgierskie, groszek zielony, kawę domowego palenia, wszelkie towary kolonialne, wyroby tabaczne. Ceny umiarkowane. 3075

**Bardzo** tanio kabriolet. Wiadomość: Plac Saski № 6, m. 21, od 2 do 5-ej. 4118

**Binokle**, okulary, lornetki, termometry, oraz wszelkie wyroby optyczne „25% taniej” u optyka Juliana Drehera, Szpitalna 6. Przyjmuje reparacje. 3773

**Ceraty** podłogową, na stoły i meble, tanio wyprowadza skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 453

**Dorożka**, sanki, konie, wszystko do sprzedania. Piwna 11. 4257

**Do sprzedania** dwie suknie białe świeże z kwiatami za 7 i 9 rs. Śliska 10, m. 5. 4426

**Do sprzedania** kartofle amerykańskie, kruche, duże. Wiadomość: Przemysłowa № 31, u właściciela domu. 4409

**Fortepian** koncertowy Hofera, mechaniczny angielski, tanio do sprzedania. Nowy-Swiat 34, Nowicki. 3743

**Faeton** parokonnny używany i powozik pojedynczy w bardzo dobrym stanie. Ulica Śliska 36. 3798

**Fortepian** Kralla palisandrowy, b. dobry, do sprzedania. Adres: kiosk, Zielony Plac. 3639

**Fortepian** czarny krótki za rs. 60. Śliska № 60, m. 12. 3847

**Franki** najmodniejsze, najtańsze, w głównym składzie dywanów Gielżyńskiego, Marszałkowska 137. 105r

**Fortepian** czarny, 7 oktav, mechanika angielska, używany, za rs. 170. Zgoda 3, mieszka. 13. 4208

**Fortepian** ratami sprzedaje, wynajmuje, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuje. Miodowa 1. 3355

**Fortepiany** do sprzedania Marszala, Prombergera, Seidlera, Hoża 6, m. 4. 3999

**Franki** białe i crème poleca b. tanio skład piótna z fabryki Żyrardów. Marszałkowska № 151, R. Czarnecki i S-ka. 2800

**Fortepian** Kralla Seidlera dwuletni, z mienym tonem, do sprzedania. Elekoralna 9, mieszka. 9. 4110

**Faeton** używany nieodnawiany sprzedam. Złota 22, stróż wskaże. 4316

**Fortepiany** nowe, pianina, sprzedaż, zamiana, wynajem, reparacje, strojenia przyjmuje Karwowski, Biała 6. 4500

**Fortepian** Hofera silnej budowy do sprzedania. Senatorska 31, m. 3. 4452

**Faeton** Victoria prawie nieużywany do sprzedania. Świętokrzyska 29, wprost Jasnej. 4315

**Fortepian** czarny krótki półsiodmej oktawy 150 rs. Bracka 12, skład węgla. 4453

**Fortepian** bardzo dobry rs. 200. Elekoralna 10, m. 20. 4476

**Garnitur** mebli orzechowy rs. 100, szafa orzechowa rs. 50. Śliska 7, m. 30. 4446

**Jest** do sprzedania 13 wiorst kolejki parowej wąskotorowej (tor 900 m/m) z dwoma lokomotywami i 50-ma wagonami, zdatnymi do przewózki różnych materiałów oraz całkowite urządzenie do wyrobu cegły maszynowej i ręcznej. Wiadomość: Nowy Dwór, stacja kolei nadwiślańskiej, u Wielmożnego Jana Sobolewskiego. 4084

**Kozetka**, dwa foteliki, stół do sprzedania. Marszałkowska 141, m. 14. 4461

**Kto** ma do zbycia lub wypożyczenia dzieło K. Wykłał wiary katolickiej X. Guillois w 4-ch tomach, w dobrym stanie, zechce zgłosić się do księgarni Orgelbranda, naprzeciw posadgu Kopernika. 450r

**Korzystno** dla pań, chcących otworzyć prakownie. Do sprzedania szafa wystawowa do kapeluszy, postumenci, znaki, gablotka, pulpit, pianino nowe 300, taboret, zegary, lampy, lustra, toaleta, stolczki, łóżko, taca, kandelabra frażetowskie, portjery, stagiówka. Wilcza 59. 4420

**Kupię** konia wierzchowego. Wiadomość: Zielna 32, mieszka. 6. 4414

**Kasy** ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u K.R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 1r

**Kasy** ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenowników. Marszałkowska 125, Sikorski. 3183

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze w fabryce egzystującej od 1863 r. Stanisława Baumgart (syna). Chłodna 40. 3495

**Koniaki** kuracyjne francuskie, w butelkach sprzedawane, a także tańsze, tu na miejscu ściągane, w największym wyborze, po cenie hurtowej, w składzie win zagranicznych F. Venulet et Comp., Długa № 49. 4118

**Winklety** ścienne bardzo ładne, brązowo, złociste, kandelabry frażetowskie nowe o czterech ramionach, do sprzedania. Aleja Jerolimowska 70, stróż wskaże. 4258

**Kareta** podwójna, chomonta angielskie, do sprzedania tanio. Ulica Chłodna № 60, mieszka. 17. 4265

**Kupię** dorożkę pojedynczą w cenie do 150 rs. Oferty: Plac Witkowskiego № 5, właściciel domu. 4238

**Lustra** na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych, proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty”. 2862

**Łóżko** stare w stylu Empire do sprzedania. Ulica Furmańska № 6, m. 7. 4072

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, biblijoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszka. 15. 3610

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, biblijoteka, szafka lustrzana. Złota 3, róg Zgody, idąc od Marszałkowskiej trzecia brama, pierwsze piętro w bramie. 4377

**Meble** tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 3709

**Meble**, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 4288

**Meble** po zwiniętych magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszka. 13, w bramie na dole. 4320

**Mopsiczka** 3-miesięczna b. tanio do sprzedania. Chmielna 12, m. 13. 4499

**Meble** nowe rozmaite trwałej roboty tanio sprzedaje Makow, Sulna 9. 4123

**Nasiona** pastewne, warzywne, kwiatowe, z gwarancją za siłę kiełkowania i tożsamość gatunku, poleca skład nasion Emila Estrejch, Warszawa, stacja tramwajów, Mokotów. Cennik wysła bezpłatnie. 3816

**Otomanka** mała 12 rs., biurko damskie czarne 15. Wileza 59. 4380

**Otomana** używana rs. 18, szeslong rs. 15. Wspólna № 20, tapicer. 4492

**Osoba**, która ma do sprzedania fortepian fabryki wiedeńskiej w lomabardzie na Danilowiczowskiej № 4, proszona jest o osobiste porozumienie się. Jerolimowska 70, m. 7. 4497

**Ogier** rasowy, zdalny do rozplodu, tanio do sprzedania. Jerolimowska № 56, Adam pokaze. 4197

**Pianino** prawie nowe oraz klawijatura niema o 7-iu oktavach do sprzedania. Leszno 24, fabryka fortepianów. 4221

**Paletot** damski angielski wiosenny, z kawowego kordu, na lekkiej wacie, z mufką, do sprzedania za rs. 15. Wiadomość: ul. Królewska 39, mieszka. 15. 463r

**Pianino** zagraniczne mało używane. Nowy-Swiat 1, m. 13, parter. 4454

**Pianino** czarne zupełnie nowe tanio do sprzedania. Chmielna 38, m. 7. 4451

**Sprzedaję** fortepian, meble, Chłodna 19, mieszka. 9. 4102

**Suknie** mało noszone tanio do sprzedania: Szarna aksamitna, czarna koronkowa, biała gazowa, kostjum alpejski, okrywka biała. Nowy-Swiat 16, mieszka. 26, 1-sze piętro, od godziny 12—2-ej. 4304

**Szczaw** w paczkach uznanej dobroci, pomidory i szpinak suszone, zawsze na składzie. Freta 33, m. 11. 4293

**Sok** malinowy nadesłano ze wsi. Chmielna 62, m. 6. 4279

**Sa** do sprzedania dwie fuzje myśliwskie. Ul. Nowolipki № 61, stróż wskaże. 4434

**Trzy** duże piękne sztychy w ramach do sprzedania bardzo tanio. Marszałkowska 135, u ramiarza. 4425

**Tokarnia** pociągowa, mało używana z przystawką, niedrogo jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Niecała 6, mieszka. 13. 4400

**Tanio** otomany, szeslongi. Zórawia 26, od Marszałkowskiej, u tapicera. 3695

**Wzory** sztuki średniowiecznej oraz Muzeum sztuki europejskiej kupuje B. Bołcewicz, Saski Plac № 5. 4242

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania za bezcen garnitur mebli w dobrym stanie. Bednarska № 11 domu, mieszka. 30. 4477

**Tremo** czarne do sprzedania. Gęsia 14, do-ktor H. 4418

**2 wozy** prawie nowe i powozik mało używany do sprzedania. Leszno № 69—37. 4281

**3 obrazy** olejne Smermentowskiego do sprzedania. Nowe Miasto № 23, sklep kolonialny. 4037

**100 skopów** opasowych do sprzedania. Wiadomość: Hoża 5, mieszk. 22, rano i od 1—3-ej. 4171

**600 skrzynek** sosnowych, albo topolowych, podług modelu, potrzebne dla fabryki w Markach. Wiadomość w kantorze, Królewska 8, od 9—11 rano. 4369

**Interesa handl. i mająt.**

**Apteka** sielska, obrót 1.700 rs., tania do sprzedania. Wiadomość: Przyjałkowski, apteka za Żelazną-Bramą. 4372

**Asekuracja** pożyczek prężmowych najtaniej w Krakowie-Przedmieście 37, obok hotelu Saskiego, kantor Gębickiego. 419r

**Cegielnia** Kałuszyn potrzebuje sznajdra używanego, może być sprzedana, wydzierżawiona. Stara Praga, Brzeska № 5. — Józef Maruszak. 4273

**Do osób**, pragnących przyjść z pomocą prawdziwie potrzebującemu, odnosi się rolnik, ciężko dotknięty kłeską tegorocznego nieurodzaju, o pożyczkę rs. 2000, a choćby i mniej na umiarkowany procent na lat dwa. Oferty w kantorze „Kurjera Warszawskiego” dla „Rolnika”. 4273

**Do sprzedania** posesja fabryczna, położona przy ul. Marszałkowskiej, w bliskości kolei wiedeńskiej, obszaru 6,000 łokci kwadr., zawierająca prócz urządzenia fabrycznego i motoru, dom mieszkalny wraz z ogrodem i innymi budowlami gospodarskimi, na nader dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość udzielić może adwokat przysięgły Leopold Méyet, ul. Nowy Świat № 28, do 11 zrana i od 5 do 7-ej po południu. 4252

**Do sprzedania** sklep niciarski, zarazem galanteryjny. Szczegóły informacyjne udzieli W-na Przedpelska, róg Chmielnej i Marszałkowskiej № 41, mieszk. 24. 4053

**Do wypożyczenia** jest 1,000 rs., na pierwszy numer hipoteki. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego lit. J. K. 4383

**Domu** porządnie zbudowanego, w cenie około 50,000 rs., poszukuje się do kupienia bez pośrednictwa, w okolicy placu św. Aleksandra lub ul. Marszałkowskiej. Szczegółowe wiadomości należy przysłać na ul. Hoża № 21, mieszkania 3. 4417

**Folwark** pięciowłokowy, blisko Warszawy, z powodu wyjazdu sprzedam za 15,000. Jerozolimska 70, mieszkania 15. 461r

**Fabrykant** specjalista, poszukuje kapitalisty lub czynnego współnika, albo współniczki z 5,000. Gwarancja kapitału zupełna, zysk znaczny. Twarda 24, mieszk. 6. 460r

**Hotel** Polski w Kutnie, z zajazdem, dobrze prosperujący, bez konkurencji, do wydzierżawienia za kaucją od lipca. W tymże gmachu istnieje reursa i teatr. Wiadomość: Warszawa, Królewska 5, mieszk. 8. 4013

**Hoża** róg Kruczej № 19. Sklep spożywczy dystrybucyjny, do sprzedania, z powodu zmiany interesów, bardzo korzystne miejsce. 4439

**Andel** spożywczy, oraz kolonialny i dystrybucyjny, do sprzedania. Komorne piekarski plac. Ul. hr. Berga 8. 4486

**Jest** do odstąpienia restauracja w dobrym punkcie lub do zamiany na kawiarnię. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście, restauracja Herkulanum, rano od 10 do 12. 449r

**Jest** do wydzierżawienia dom na Szmulowiznie, na korzystnych warunkach. Nowy-Swiat № 59, mieszk. 14. 4415

**Jest** do odstąpienia sklep spożywczo-dystrybucyjny za rs. 180, z powodu niemożności prowadzenia. Wiadomość Żelazna № 72, mieszkania 9. 4444

**Korzystny** interes dla kobiety, bez blagi, wprowadzony przez terazniejszą właścicielkę od lat 20, do sprzedania. Kapitał potrzebny 4,000. Wiadomość: Daniłowiczowska № 7, mieszkania 7. 4428

**Meleka** garnicy od 30 do 80 niezbieganego, w chłodzonego, może być dostarczane codziennie po cenie kop. 22½, za garniec. Oferty: nadsyłać proszę: Włodzimierska № 21, do stróża domu. 2238

**Młody** pod każdym względem praktycznie i teoretycznie wykształcony kupiec, ruskim, z pierwszorzędnymi referencjami, posiadający gruntownie języki: niemiecki, angielski, francuski, ruski i polski, chciałby wziąć udział w interesie agenturczo-komisowym, fabrycznym lub towarowym, tu w Warszawie, lub w Łodzi, z kapitałem 8—10,000 rs. i więcej, jako współnik czynny. Mógłby też egzystujący już podobny interes nabyć na własność. Oferty pod „Interes № 1”, przyjmuje Kurjer Warszawski. 4341

**Mydlarnia** do odstąpienia i ruchomości domowej, z powodu wyjazdu. Żelazna 31. 4450

**Ogród** przy ulicy Koszykowej owocowo-warzywny 40,900 łokci, domek do wydzierżawienia. Królewska 1, mieszk. 10. 4502

**Pożyczka** w sumie rs. 18,000 potrzebna jest na 1-szy numer po Towarzystwie kredytowym domu położonego w środku miasta. Wiadomość w kantorze W-go Tomasza Berenta, Chłodna 5. Bez pośrednictwa. 4239

**Pacht** krów 60, mil 4 od Warszawy, do wypuszczenia zaraz. Oferty nadsyłać proszę do szwajcara Hotelu Polskiego. 2239

**Poszukuję** dzierżawy apteki z obrotem 5,000 do 9,000 rs. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 324r

**Plac** na cmentarzu Powązkowskim do sprzedania. Pańska 19, mieszk. 28. 4490

**Plac** narożny 8,000 łokci kw. w dzielnicy fabrycznej do sprzedania lub zamiany. Wiadomość: Chłodna 53, mieszk. 5. 4432

**Pralnia** do sprzedania zaraz. Wiadomość Nowolipie № 28. 4427

**Restauracja** na Saskiej Kępie, w bardzo dobrej miejscowości, malowniczej, wśród łąk, jest do wydzierżawienia z pierwszej ręki, każdej chwili. Wiadomość w Warszawie, ulica Zgoda № 5, mieszk. 10. 4371

**Sklep** spożywczy do sprzedania za rs. 100. Wilcza № 39. 4438

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny za bezcen sprzedam, z powodu nagłego wyjazdu. Leszno 66. 4480

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu słabości. Ulica Ordynacka № 7, obok cyrku. 4375

**Sklep** wiktualów jest do sprzedania. Ulica Pańska № 5. 4463

**Sklep** wiktualów dystrybucyjny do sprzedania za rs. 500. Żurawia № 23. 4424

**Sklep** wiktualów do sprzedania za cenę 100 rs. Ulica Pańska № 89. 4443

**Sklepik** wiktualów do sprzedania za przystępną cenę. Wilcza № 52. 4441

**Skład** węgla na dogodnych warunkach do odstąpienia. Ulica Bednarska № 9, w podwórzu. 4429

**Skład** węgla do sprzedania, z powodu choroby. Ulica Wronia 35. 462r

**Sklep** mydlarski do sprzedania. Wiadomość w sklepie towarów norymberskich, ulica Marszałkowska № 88. 4296

**Sklep** spożywczy w najlepszym punkcie, egzystujący 18 lat, do sprzedania. Wiadomość: Widok 4, w sklepie. 4244

**Sklep** spożywczy z mieszkaniem do sprzedania. Bracka 6. 2652

**Skład** wódek do wydzierżawienia lub nabyścia na własność. Bliższa wiadomość w kiosku przy Koperniku. 2603

**Sklep** wiktualów do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu w dobrym punkcie. Ulica Smocza № 50. 3833

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem do sprzedania. Krucza № 49. 4337

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesów w dobrym punkcie. Elekoralna № 28. 4498

**Willa** domkiem 6 morg, niedaleko Warszawy, przy kolei terespolskiej i szosie, do sprzedania za 900 rs. Królewska 1, mieszkania 10. 4501

**Za 50 rs.** można wejść we spółkę nowego świętego przedsięwzięcia. Tamże do odstąpienia pozwolenie władzy na interes monopolowy. Chmielna 112, mieszk. 61, między 3-ią a 7-mą. 4190

**Lokale.**

**A. Wróblewski** i S-ka, kantor przewozowy, A. Trębcka 11, Filja Nowy-Swiat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

**Do wynajęcia** zaraz salon, elegancko umebłowany, z wspólnym przedpokojem, z opalem, usługą i samowarem. Wiadomość: Nowy-Swiat 21, m. 24. 4440

**Do wynajęcia**, z powodu wyjazdu 2 pokoje lub kuchnia, na 4 lub 6 tygodni, z meblami lub bez. Widok 21—8. 4459

**Od 1-go** lipca 1890 r. będą do najęcia dwa duże sklepy w Alei Jerozolimskiej № 80. Wiadomość na miejscu od godz. 4½ do 5½ po południu. 4395

**Potrzebne** od 1-go kwietnia mieszkanie z ogrodem z 3 pokoi większych, kuchni etc., nie wyżej drugiego piętra, suche; między Alejami Jerozolimskimi, Piękną, Koszykami i Alejami Ujazdowskimi. Wiadomość na Wspólna № 38, mieszk. 4, listownie. 4399

**Pokoik** meblowany 5 rubli miesięcznie. Marjensztadt 4. 4386

**Pokoik** z osobnym wejściem za rs. 6 miesięcznie, może być usługa i opał, któraby z pań życzyła obiady gospodarskie. Chmielna 10, mieszk. 8. 4447

**Pokój** z meblami, oraz pomieszczenie dla przyzwoitej panny. Chmielna 44, mieszkania 7. 4474

**Pokój**, wejście przedpokojem; na żądanie rozmaite wygody. Pańska 16—3. 4435

**Pokój** umebłowany przy rodzinie, z obiadami. Hortensja 5, m. 7. 4482

**Pokój** osobny, całodzienne życie, 20 rs. Jerozolimska 80, mieszkania 8. 4448

**Przy ulicy** Złotej № 55, do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b. 5 pokoiów i kuchnia, może być z ogrodem. 3855

**Pokój** duży, elegancki, suchy, widny, przy inteligentnej rodzinie, z samowarem, opalem, oświetleniem i usługą, bez umebłowania rs. 15,— z meblami ładnymi 25 rs. miesięcznie, dla kawalera katolika. Na żądanie może być z całodzienne utrzymaniem. Obejrzeć można każdodziennie, między 5-tą a 7-mą wieczorem. Złota 26, stróż wskaże. 4143

**Pokój** osobny, oraz suterena zaraz do wynajęcia. Nowy-Swiat 25. 4163

**Sklep** z 3 pokojami i kuchnią jest do wynajęcia w hotelu Polskim, od 1 kwietnia 1890 roku. Wiadomość u rządcy. 3446

**Są do odnajęcia** zaraz 2 pokoje i przedpokój, za rs. 25 miesięcznie i suterena składająca się z 2-oh pokoiów z wodociągiem, za rs. 9 miesięcznie. Wiadomość: ulica Erywańska 18, u stróża. 4041

**Składy** piętrowe z windą, wozownię, stajnia, duży sklep z kantorem i 2 pokojami, obecnie zajmowane przez biuro techniczne, do wynajęcia. Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 425r

**Sześć** pokoiów z kuchnią, wszelkimi wygodami, kąpielą, na 1-em pięttrze, od frontu, Marszałkowska 51, do wynajęcia tania za rs. 550 rocznie, od 1-go kwietnia, a także sklep obszerny z pokojem od frontu, za 17 rs. miesięcznie. Wiadomość u właściciela. 4478

**Trzy** pokoje z meblami, do wynajęcia przy ulicy Nowy-Swiat № 62, w cenie przystępnej. 4402

**Wozownię** suchą, obszerną, w dużym dziedzińcu, o dobrym podjeździe, blisko placu Teatralnego potrzeba bezdzietnego wykształconego, oplata kwartalna. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Wozownia”. 445r

**Zaraz** do odstąpienia lokal fabryczny i parowa maszyna z stojącym kotłem do sprzedania. — Także potrzebny magazynier, z kaucją od 3,000 do 5,000 rs., z gwarancją hipoteczną. Reflektanci raczą złożyć swoje adresy: kiosk, róg Ciepłej i Twardej pod lit. M. B. 4401

**Doniesienia rozmaite.**

**Angielski** hotel, № 83 mieszkania. Jubiler Schönfelder przyjmuje wszelkie obstalunki i naprawy. 2753

**Akuszerka** Karpińska, przyjmuje osoby spożywające się słabości, lub przybyłe na kucacje. Królewska № 3. 4144

**Akuszerka** przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Krucza 38. 4356

**Chłopcykowi** poszukuję pomieszczenia na wsi, tylko do małżeństwa bezdzietnego wykształconego, oplata kwartalna. Oferty do Kurjera „Pięcioletniemu”. 4445

**Dnia 6** lutego na ulicy Przyokopowej przybłąkał się pies, wyżeł czarny, noga w polowie biała, obroża nikłowa, odebrać można. Kacza № 23, Wackoski. 4378

**Dla 25** stycznia 1890 r. list poste-restante od K. S. E. 26. 7. 4470

**Do szanownych** filantropów. Osoba młoda, do fachowa, chcąca pracować prosi o pożyczkę rubli 300 na spłatę ratami. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera War. „Praca 300”. 4387

**Dr Hammond** z New-Yorku. Niemiec pociowa, oraz środki jej zaradzenia. Cena kop. 75, za zaliczeniem pocztowym rs. 1. v. Krafft-Ebing. Zboczenia umysłowe na tle zaburzeń pociowych.—Opaczne czucie pociowe.—Cena rs. 1 kop. 20. Za zaliczeniem pocztowym rs. 1 kop. 50. W administracji „Medycyny”, Aleja Jerozolimska 80. 4396

**Fortepianista** grywa na wieczorach. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 9. 4466

**Książka** służbowa wydana na imię Marcyjanny Przyłuskiej za № 2209 zgubioną została. Łaskawy znalazca raczy zwrócić, za nagrodą rs. 1. Ul. Bednarska № 6, do stróża. 448r

**Katalogi** księgarni antykarskiej B. Bolcewicza, Saski plac № 5, wyszły z druku. Rozdają się bezpłatnie. 4241

**Korespondencja** Pogody zwrócona. Miejsce wiadome.—Ex-burza. 4456

**Lekcje** kroju metodą Wortha udziela specjalistka po domach prywatnych i u siebie w mieszkaniu, tania. Żurawia 29, mieszkania 1. 4460

**Leonarda** 21—1890 ma dwa listy do odebrania. 4495

**List** od X. N. Porajowi na pocztę. 4384

**List** dla Vigoureux wysłany. 4382

**List** dla „Danieli” poste-restante. 4381

**Listy** „dla 17 lutego 1845 r.” i „dla 25 stycznia 1865 r.” na pocztę. Oferty od Miss Nelly Bolwood, od Mir. i wiele innych, wysłanych „dla 25 stycznia 1890 r.” zgineły. 4413

**Listy** dla „Matyldy Klonowicz”, „Mazurki”, „Lilji 180”, „Realistki 24, do odebrania. 4392

**List** muzycznej Cygance złożyłem. List L. G. G. № 62 złożyłem. 4391

**List** pod Clara E. do 25 Genajo. 4410

**List** z gub. wołyńskiej dla 25 stycznia 1890 r. na pocztę. 4484

**List** dla Rogiera wysłany 8-go. 4489

**List** dla Józefiny wysłany. 4393

**Niewinnej** 28<sup>a</sup> list w „Kantorze Kurjera”. 4489

**Nagrody** rs. 5. D. 9 lutego wieczoram zginał siedmio-miesięczny dog-duński, koloru masłowatego, pod szyją biały, z mało-obciętymi uszami opadającymi. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot takowego, za powyższą nagrodą, pod adresem: Nowy-Swiat № 28, mieszkania 35. 4394

**Nagroda** temu, kto odniesie na ulicę Kruczą № 14, m. 1, zgubiony lub zostawiony w drodze d. 9 lutego na rogu ulicy Kruczej i Nowogrodzkiej pierścionek męzki z opalem w brylantowej rozetce. Zastrzeżenia u pp. jubilerów poczynione. 4403

**Na balu** inżynierskim w resursie kupieckiej, zostawionno przy kolacji karnet z kości słoniowej na złotym łańcuszku. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na Sienną 19, m. 8, za nagrodą pieniężną, jakiej sam zażąda. 4416

**Nowozałożone** obiady 50 kop. Dla niezamierzonych ceny porcji jak w taniej kuchni. Jerozolimska 80, mieszk. 8. 4449

**Obiady** prywatne, zdrowe, smaczne, rozmaitego potraw. Szkolna 6, mieszk. 10. 4156

**Pończosznictwa** wycuzam. Warunki dogodne. Marszałkowska № 139, m. 13. 4165

**Prawda** do ideału. Odebrałem w sobotę, odpowiedź na pocztę. 4389

**Prosiłem** składać oferty w kantorze Kurjera, poste-restante odebrać nie mogę. — „Hreczkosiej”. 4390

**Rogierowi** Stopnica gub. kielecka list wysłany. 4397

**Sprzedanie** fortepianów 75 kop. Zamówienia przyjmuje sklep spożywczy. Leszno 71. 4422

**Specjalny** skład koszy, koszyków, wózków i welo-cypedów dziecińczych, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 1565

**Teopienie** grzyba drzewnego, konserwacja drzewa, pewne tylko po użyciu „Exsiccatora.” Ritter—Królewska. Broszurka bezpłatnie. 42r

**W przeciągu** 50-ciu lekcji obznajmiam z teoreją gry na cytrze tak, iż uczący się nadal o własnych siłach postępować może. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod literami K. M. 4297

**Wielmożnego** „Strasznie upartego 45” uprasza najuprzejmiej „L...” 21—1890”, aby raczył odpowiedzieć, jeżeli można zaraz, czy listy dwa, złożone bez zawiadomienia z dnia 3 i 8 b. m. otrzymał? bo nie mam dotąd żadnej odpowiedzi. O wysłaniu listu do mnie uprzejmie proszę o zawiadomienie przez Kurjer. 4475

**W dniu** 23 stycznia w przejeździe z Kiele do Suchedniowa, zgubiony czy skradziony został bilet pożyczki premijowej z r. 1864, serja 04063 № 3. Uprasza się kantory bankierskie o zwrócenie uwagi, zatrzymanie zgłaszającego się i zawiadomienie Walentego Lipińskiego w Suchedniowie, za stosownem wynagrodzeniem. 4411

**Zginał** ceter biały, nakrapiany, z brązowymi odmianami, w obroży rzemieiennej poszukiwanym jest od soboty zeszłego tygodnia. Łaskawy posiadacz raczy odprowadzić na Miodową № 3, mieszkania 7, za nagrodą. Nieprawy zaś będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 4431

**Zginał** 3 lutego wyżeł ponter, brązowy, z piersi, lapy siwe. Odprowadzić proszę za nagrodą. Marjensztadt 19, stróż wskaże. 4374

**Znaleziony** koleczyk z szafirami, brylantami, za udowodnieniem i zwrotem kosztu odebrać można. Trębcka № 9, u jubilera. 4496

**10 o rabatu** dla pp. uczniów! Bazar szkolny, o Freta № 25. 447r